Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 20 GRUDNIA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 349

Zasadnicza zmiana ubezpieczeń społecznych

Rząd nie będzie nakładać nowych ciężarów na masy pracujące i życie gospodarcze.—Kryzys finansowy ubezpieczalni

Mowa ministra Paciorkowskiego w sejmie

Warszawa, 19 grudnia.

(B) Komisja budżetowa sejmu przebyła dziś dzień niezmiernie pracowity. Od wczesnego ranka wznowiono dyskusję nad budżetem ministerstwa opieki społecznej przerwaną wczoraj z powodu plenarnego posiedzenia sejmu. Do głosu doszli najpierw przedstawiciele opozycji między nimi **poseł Szczerkowski (PPS)**, który większą część swego przemówienia poświęcił **omówieniu zagadnienia bezrobocia twierdząc, że liczba robotników** zatrudnionych przez Fundusz Pracy jest znikoma w stosunku do ilości bezrobotnych, a zmienić ten stan rzeczy jest trudno, gdyż Fundusz Pracy jest zbyt mały.

Poseł Szczerkowski domaga się by rząd powiększył swoje dopłaty do Funduszu Pracy i udzielił większych kredytów dla samorządów.

Zagadnienie bezrobocia jest dziś najważniejsze, gdyż w życie zaczynają wchodzić **młodzi robotnicy, którzy nie mogą znaleźć zatrudnienia.**

Obecnie na życiu społecznem zaczyna już ciążyć

młodzież bezrobotna,

która wogóle jeszcze nigdzie nie pracowała.

Poseł Szczerkowski zajął się również stosunkami w przemyśle włókienniczym łódzkim twierdząc, na podstawie całego szeregu przykładów, że władze wymierzają niedostatecznie wysokie kary za przekroczenia przemysłowców przy ustawodawstwie pracy i nie wszystkie wykroczenia karzą.

Dziedzina ubezpieczeń społecznych krytykowana była przez wszystkich bez wyjątku mówców nawet przez posłów z klubu BB i ministra opieki społecznej Paciorkowskiego, którego przemówienie zasługuje na szczególną uwagę. Min. Paciorkowski zapowiedział między innemi

ZASADNICZE ZMIANY W DZIEDZINIE UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH, **twierdząc, że przyjęty w Polsce system ubezpieczeń społecznych oparty jest na systemach zagranicznych, które nie odpowiadają potrzebom gospodarczym i warunkom w Polsce i jest nie do utrzymania.**

Min. Paciorkowski nie podał jednak zarysów nowego planu ubezpieczeń społecznych, twierdząc, że jest to zagadnienie bardzo trudne i skomplikowane i że upłynie jeszcze szereg miesięcy, zanim będzie można podzielić się z opinją publiczną konkretnemi wnioskami.

Doświadczenia nabyte dotąd wskazują, że **należy zachować największą ostrożność głównie w dziedzinie nakładania ciężarów na pracujących i na życie gospodarcze, jak również w dziedzinie organizacyjnej instytucji ubezpieczeniowych.** Min. Paciorkowski **zapowiedział jednak utrzymanie na stałe** instytucji

t.zw. lekarzy domowych

twierdząc, że za tą instytucją opowiedział się cały oficjalny świat lekarski w przeciwieństwie do zdania kilku mówców w dzisiejszej dyskusji, którzy twierdzili, że instytucja ta całkowicie wypacza charakter lekarza i nie może być mowy o racjonalnej pracy i tworzy z niego coś w rodzaju maszyny.

Z innych zapowiedzi min. Paciorkowskiego należy podkreślić jego zapowiedź wprowadzenia dalekoidących oszczędności w **ubezpieczeniach społecznych,** których stan zadłużenia staje się katastrofalny.

Najwięcej kryzysu przechodzi zdaniem min. Paciorkowskiego ubezpieczenie na wypadek choroby ponieważ spada znacznie wpływ ze składek i to dlatego, że nietylko składki te zostały obniżone, ale również zarobki od których jest on obliczany.

Dłuższa i ciekawa dyskusja wywiązała się przy omawianiu pozycji zasiłków rządowych dla żydowskich kas pożyczkowych bezprocentowych. **Poseł dr. Rottenstreich (klub żydowski) przedstawił sytuację ludności żydowskiej w najczarniejszych barwach, twierdząc, że wedle przeprowadzonej przez instytucje żydowskie statystyki obecnie około 60 proc. ludności żydowskiej potrzebuje wsparcia.**

Gminy żydowskie nie są w stanie sprostać tym zadaniom z uwagi na

zubożenie ludności żydowskiej

Pomoc jest niedostateczna a najjaskrawszym tego dowodem jest fakt, że w Warszawie udzielano na ostatnie święta żydowskie po 17 groszy dziennie. **Ponad 25 proc. ludności żydowskiej Warszawy zgłosiło się po zasiłek.** W tym stanie rzeczy mówca domagał się wydatniejszej pomocy od rządu. Przeciwko posłowi Rottenstreichowi i jego żądaniu wystąpił bardzo ostro poseł Kornecki (Klub Narodowy) twierdząc że rząd faworyzuje instytucje żydowskie czego dowodem jest podniesienie zasiłku rządowego z 45.000 zł. do 75.000 zł. w opracowanym obecnie budżecie.

Mówca twierdził, że zasiłki umożliwiają rzemieślnikom żydowskim konkurowanie z rzemieślnikiem polskim i dlatego domagał się skreślenia wszelkich zasiłków.

W obronie kas pożyczek bezprocentowych wystąpił poseł Mincberg (BB) twierdząc, że subwencje dla tych kas

nie są przeznaczone dla walki gospodarczej

żydów z nieżydami. Kasy te mają jedynie na celu wspomaganie tych, którzy bez tej nawet pomocy nie daliby sobie rady. Pozatem poseł Mincberg wystąpił przeciwko przeprowadzeniu przez instytucje ubezpieczeń społecznych a głównie przez ZUPU bezwzględnych egzekucji nawet w stosunku do instytucji społecznych.

Mówca przytoczył, że w pewnej miejscowości ZUPU z powodu zaległości z tytułu składek za urzędników zajęło towarzystwu „Ostatnia Posługa" karawan pogrzebowy gdyż towarzystwo poza owym karawanem nie miało żadnego majątku. Min. Paciorkowski obiecał, że te i inne zarzuty przytoczone przez mówców co do działalności instytucji ubezpieczeniowych bezwłocznie rozpatrzy.

20 tys. nauczycieli otrzyma awanse

od Nowego Roku. — 18 miljonów zł. ma przynieść danina szkolna.—Oświadczenie min. Jędrzejewicza

Na posiedzeniu popołudniowem komisji budżetowej przystąpiono do obrad nad preliminarzem budżetowym ministerstwa WR i OP.

Referat wygłosił poseł Zdzisław Stroński dokładnie ilustrując cyframi stan prac w poszczególnych działach ministerstwa.

Charakteryzując ogólnie działalność ministerstwa WR. i OP. mówca stwierdził, że wydatki uległy dalszemu zmniejszeniu.

Fundusz szkolny przewiduje kwotę 18 miljonów zł. z daniny szkolnej mającej charakter powszechności. Ewentualna zwyżka wpływów z tego źródła może pozwolić na planowy rozwój szkolnictwa, przyczem najistotniejszą byłaby możność zaangażowania dodatkowej ilości nauczycieli.

Minister Wacław Jędrzejewicz w przemówieniu swem stwierdził, że w szerokich warstwach społeczeństwa daje się zauważyć znamienny zwrot w stosunku do spraw oświatowych i kulturalnych. W latach troski o chleb powszedni narówni z nią występuje coraz bardziej troska o wartości duchowe. P. minister miał możność przekonać się niejednokrotnie o ofiarnej pracy nauczycielstwa wśród najcięższych nieraz warunków. Celem ulżenia położeniu nauczycieli i zapewnienia im znośnych warunków — do chwili obecnej przeniesiono do wyższej grupy ok. 11 tys. nauczycieli, a od 1 stycznia r. przyszłego **otrzyma korzystniejsze zaszeregowanie około 20 tys. nauczycieli. Pozatem zasada automatycznego awansu stwarza perspektywę polepszenia się ich położenia.**

Zasadą mojej polityki w dziedzinie oświatowo - narodowościowej — oświadczył dalej minister — jest nieuznawanie targów pomiędzy obywatelem i państwem. Pragnę, aby wśród wszystkich grup ludnościowych w Polsce utrwaliło się zgodne z prawem przekonanie, że wszystkie pozytywne i chętnie widziane fakty w dziedzinie szkolnictwa wynikają z tych samych planowych i niezależnych od jakiegokolwiek pośrednictwa założeń, jak i fakty negatywne, usprawiedliwiane wykroczeniami przeciwko dobru państwa.

Wychodząc z powyższej zasady poleciłem rozpocząć pracę nad zbadaniem możliwości przeprowadzenia niezbędnych korektur w ustawodawstwie językowem.

Bankructwo Citroena

Największa fabryka samochodowa we Francji— zawiesiła wypłaty

Paryż, 19 grudnia.

(PAT) Socjalistyczny „Populaire" donosi, że w dniu wczorajszym znana fabryka samochodów Citroen dopuściła do protestu szereg weksli, wystawionych na zlecenie firmy francusko - amerykańskiej, wyrabiającej koła samochodowe. Dziennik przypuszcza, że zgodnie z praktyką zostanie mianowany specjalny syndyk, który zajmie się zbadaniem sytuacji finansowej tow. Citroen.

Prasa popołudniowa uzupełnia te informację twierdzeniem, że zakłady Citroena znalazły się w trudnościach finansowych już przed 5 dniami. Wobec perspektywy zamknięcia fabryki, właściciel jej Citroen prowadził rokowania z wierzycielami. Rokowania te nie dały dodatnich wyników. Wobec tego, w dniu dzisiejszym Citroen odbył konferencję z premjerem Flandinem, zwracając mu uwagę na los robotników, zatrudnionych w fabryce w razie jej zamknięcia.

„Paris Soir" donosi co następuje:

W prezydjum rady ministrów uważają, że okres interwencji państwa w sprawy fabryk prywatnych minął już, Nie może więc być mowy o pomocy rządu dla zakładów Citroena.

Jednak rząd nie może obojętnie przejść do porządku nad losem pozbawionych pracy wielu tysięcy robotników. To też przypuszczać należy, że ułatwi on towarzystwu Citroen znalezienie odpowiednich kapitałów, pozwalających na uruchomienie fabryki.

Rozejm w Saarze

na okres świąt

Paryż, 19 grudnia.

(PAT) Z Saarbruecken donoszą, że partje polityczne przyjęły propozycję, aby, pomimo kampanji plebiscytowej, zarządzić rozejm polityczny w czasie świąt Bożego Narodzenia, od 24 do 27 b. m.

Afera szpiegowska wykryta w Grecji

Paryż, 19 grudnia.

(PAT) Pisma donoszą z Aten, że w arsenale na wyspie Salaminie wykryto aferę szpiegowską. Greckie ministerswo marynarki ogłosiło, że aresztowano marynarza i jedną osobę cywilną za wykradzenie tajnego dokumentu. Dokument ten odnaleziono.

Maurycy hr. Potocki prosi o nadzór sądowy

Warszawa, 19 grudnia.

Właściciel dóbr Jabłonna pod Warszawą, Maurycy hr. Potocki, wystąpił do sądu z prośbą o nadzór sądowy, motywując to pragnieniem rozwikłania swej trudnej sytuacji majątkowej.

Hr. Potocki w ostatnich latach prowadził gospodarkę inwestycyjną, przyczem obwinił swego plenipotenta Chojnowskiego o niewłaściwe zarządzanie majątkami. Na tem tle wynikneły sensacyjne spory i procesy sądowe.

Sprawa rozstrzygnięcia nadzoru sądowego dla p. Potockiego rozstrzygnięta ma być przez sąd w najbliższych dniach.

Nowy wiceprezydent miasta Warszawy

Warszawa, 19 grudnia.

(PAT) Minister spraw wewnętrznych na podstawie art. 4 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 września 1934 r. powołał Czesława Zawistowskiego, dotychczasowego dyrektora miejskiej inspekcji handlowej na stanowisko wice-prezydenta m. st. Warszawy.

Papen zaprzecza, jakoby miał opuścić Wiedeń

Wiedeń, 19 grudnia.

(PAT) Dziennik „Telegraph" ogłasza komunikat poselstwa niemieckiego w Wiedniu, zaprzeczający pogłoskom o zamierzonem ustąpieniu v. Papena ze stanowiska posła w Wiedniu. Komunikat zapewnia, że poseł v. Papen pozostanie na swem dotychczasowem stanowisku dla spełnienia wielkiego zadania, które mu zostało powierzone.

Zupełne fiasko konferencji morskiej w Londynie

Londyn, 19 grudnia.

(PAT) Dzisiejsze posiedzenie delegatów trzech państw w sprawach morskich miało charakter bardzo formalny. **Po odczytaniu komunikatu o odroczeniu rozmów morskich, Norman Davis i Matsudaira zaaprobowali treść komunikatu, nie czyniąc żadnych uwag.** Posiedzenie zamknął Macdonald, wyrażając ubolewanie, iż postępy rozmów morskich były ograniczone.

Lot z Brukseli do Konga Belgijskiego

Londyn, 19 grudnia.

(PAT) Lotnik angielski Waller wystartował dzisiaj o godz. 14-ej z Lympne do Konga Belgijskiego. Waller zatrzymał się w Brukseli, gdzie przyłączył się do niego lotnik belgijski Franchomme. Lot ten ma na celu udowodnienie możliwości stałej pocztowej służby lotniczej pomiędzy Belgją a Kongo belgijskiem.

Agitacja komunistyczna w angielskich oddziałach wojskowych?

Berlin, 19 grudnia.

(Pat) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Londynu, że do obozu wojskowego w Catterick w hrabstwie Jorku gdzie znajdują się oba bataljony, mające się udać do Zagłębia Saary, wysłano czterech tajnych agentów, gdyż jakoby ze strony komunistów czynione są próby prowadzenia propagandy wśród żołnierzy. —

Ożywione tempo pracy nad konstytucją

Opozycja nie bierze udziału w dyskusji. — Wniosek ukraińca sen. Horbaczewskiego

Warszawa, 19 grudnia.

(B) Dziś popołudniu komisja konstytucyjna senatu rozpoczęła dyskusję szczegółową nad poprawkami zgłoszonemi przez referenta senatora Rostworowskiego (BB) do projektu konstytucyjnego w brzmieniu ustalonem przez sejm, w dniu 26 stycznia r. b.

Z ramienia opozycji lewicowej w posiedzeniu bierze udział tylko sen. Woźnicki (Klub Ludowy), który na wstępie obrad **zgłosił krótką deklarację zasadniczą w której stwierdza że lewica nie będzie brała udziału w opracowaniu poprawek do tekstu ustawy konstytucyjnej, uważając, że sejm przyjął ją w sposób nieformalny.**

Z ramienia Klubu Narodowego bierze udział w posiedzeniu sen. Głąbiński, który złożył podobną deklarację rozwijając jednak myśl sen. Woźnickiego w ten sposób, że dał wyraz swemu przekonaniu, iż sen. Rostworowski nietylko proponuje do tekstu ustawy konstytucyjnej poprawki ale szereg zupełnie nieuchwalonych przez sejm postanowień.

Wobec takiego stanowiska opozycji senatorzy klubu BB prowadzili dyskusję w nader ożywionem tempie i do wieczora przedyskutowali dwa pierwsze działy konstytucji mówiące o Prezydencie Rzplitej i o jego uprawnieniach.

Z ramienia klubu ukraińskiego sen. dr. Horbaczewski zgłosił zapowiedziany przez siebie na poprzedniem posiedzeniu wniosek o przyznanie w przepisach konstytucyjnych autonomji dla ludności ukraińskiej zamieszkującej Małopolskę Wschodnią i Wołyń. Przewodniczący komisji sen. Targowski wniosek ten przyjął zaznaczając, że wszystkie wnioski poddane będą pod głosowanie dopiero po zakończeniu dyskusji szczegółowej nad ustawą konstytucyjną.

Okręt zatonął na Atlantyku

Cztery wielkie parowce transatlantyckie przy świetle reflektorów ratowały załogę statku norweskiego. — 146 osób udało się ocalić

Londyn, 19 grudnia.

Od szeregu dni panują na Atlantyku gwałtowne burze, które w wysokim stopniu utrudniają żeglugę nawet wielkim parowcom.

Niemal co kilka godzin na trasie okrętów pomiędzy Europą i Ameryką odzywają się rozpaczliwe sygnały S. O. S.

Wczoraj późnym popołudniem statki, kursujące na linji pomiędzy portami europejskiemi i Nowym Jorkiem zaalarmowane zostały znów sygnałami S. O. S., wysyłanemi tym razem przez norweski parowiec „Sisto".

Okręt ten, utraciwszy ster i łodzie ratunkowe,

ZNALAZŁ SIĘ W SYTUACJI BEZNADZIEJNEJ.

Nieszczęście spotkało go ściśle w tem samem miejscu, **gdzie przed kilkoma dniami rozegrała się tragedja angielskiego parowca „Usworth".**

Na miejsce przybył pierwszy angielski okręt - cysterna „Mobil - Oil", który nie mogąc spowodu wysokiej fali przyjść z pomocą załodze „Sisto", ograniczył się do wypompowania na wzburzoną powierzchnię wody całego wiezionego zapasu oliwy, co — jak wiadomo — przyczynia się do uspokojenia fal.

Wkrótce na miejsce przybyły wielkie transatlantyckie parowce angielskie, „New - York" i „Aurora" oraz **największy parowiec niemiecki „Europa".**

Fale zerwały na „Sisto" mostek kapitański i parowiec leżał już całkowicie na boku. Wszystkie okręty wyrzuciły ze swych pomp masy oliwy na fale, a załoga statku „New-York" **w świetle reflektorów innych okrętów** przystąpiła do akcji ratunkowej.

Dramatyczna akcja trwała w ciągu całej nocy i po dziesięciu godzinach dopiero wysiłki załogi czterech statków ratowniczych uwieńczone zostały wspaniałym sukcesem, gdyż 146 osób załogi „Sisto" wraz z kapitanem i oficerami

UDAŁO SIĘ PRZENIEŚĆ NA NIOSĄCE POMOC PAROWCE.

Dzisiaj we wczesnych godzinach porannych okręty, których załoga w bohaterski sposób uratowała marynarzy z „Sisto", odpłynęły w swoją stronę **pozostawiając tonący „Sisto" swemu losowi.**

Porto, 19 grudnia.

(PAT) Parowiec holenderski „Orania" zderzył się z parowcem portugalskim „Luanda". Statek holenderski zatonął, lecz pasażerowie w liczbie 123 osób oraz załoga licząca 158 ludzi zostali uratowani.

Pół miljona funtów na kolonizację Palestyny

Pożyczkę udzieliły dwa banki angielskie

Londyn, 19 grudnia.

Żydowska agencja, będąca najwyższą stałą instancją międzynarodową dla spraw palestyńskich, przeprowadziła w Londynie uwieńczone powodzeniem rokowania z Lloyd Bankiem i Bankiem Anglo-Palestyńskim w sprawie uzyskania pożyczki w wysokości pół miljona funtów na cele dalszej kolonizacji Palestyny.

Pożyczka zaciągnięta będzie na 15 lat, oprocentowanie wynosi 4 procent.

Jest to pierwsza tego rodzaju pożyczka zagraniczna, zaciągnięta przez żydowską organizację.

Demonstracja przeciwko faszyzmowi

w parlamencie węgierskim podczs pobytu ministra włoskiego

Budapeszt, 19 grudnia.

(PAT) Bawiący tu włoski minister korporacyj Asquini obecny był na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej. W **czasie jego pobytu w izbie poseł socjalistyczny Buchinger demonstrował przeciwko faszyzmowi.** Z polecenia przewodniczącego izby poseł wydalony został z sali. Izba zaprotestowała przeciwko postępowaniu Buchingera i zgotowała ministrowi włoskiemu owację.

Tekst umowy Laval-Litwinow

zawartej 5 grudnia w Genewie

Moskwa, 19 grudnia.

(PAT) Agencja Tass donosi: Opublikowano tekst protokółu podpisanego w Genewie dnia 5 grudnia przez ministra Lavala i komisarza Litwinowa, którzy stwierdzili wspólne postanowienie obu rządów zawarcia paktu wschodniego. Oba rządy gdy rozpoczęte rokowania weszły w fazę bardziej ożywioną zgodziły się zająć następujące stanowisko:

W swoich stosunkach z rządami, które zostały wezwane do udziału w pakcie, a zwłaszcza z temi, które nie udzieliły nań swej zgody **żaden z obu rządów nie nawiąże rokowań, mających na celu zawarcie układów wielostronnych lub dwustronnych, mogących utrudnić przygotowanie i zawarcie wschodniego paktu regionalnego. Zobowiązano się także wzajemnie do nie zawierania układów przeciwnych duchowi, jakim kierują się oba rządy.** Z tej racji każdy z obu rządów będzie informowany przez drugi rząd o każdej propozycji, odnoszącej się do tych rzeczy, jakąkolwiekby drogą ta propozycja nadeszła. Protokół podnosi, że powyższe zobowiązania obowiązują w ciągu całego trwania akcji dyplomatycznej, będącej w toku lub w ciągu wszelkich zamierzeń następnych, które wynikną z tej samej głównej koncepcji i z tej samej troski. **Oba rządy zobowiązują się nie odstępować od tych zamiarów bez wspólnej zgody, stwierdzającej bezużyteczność kontynuowania tej akcji.** Gdyby zaszedł podobny wypadek oba rządy naradzą się w sprawie nowej gwarancji, które w tym samym duchu i w tym celu uznają za stosowne udzielić sobie wzajemnie.

Królowa jugosłowiańska występuje z powództwem

przeciwko mordercom króla Aleksandra

Paryż, 19 grudnia.

(PAT) Prasa donosi, że dochodzenie w sprawie zamachu marsylskiego jest na ukończeniu. W styczniu roku przyszłego kompetentne władze sądowe w Aix en Province rozpatrzą na specjalnem posiedzeniu rezultaty śledztwa przeciwko trzem oskarżonym o współudział w zamachu: Malny'emu, Beneszowi i Nowakowi i oznaczą ostateczny termin rozprawy. Dzienniki przypuszczają, że proces będzie mógł się odbyć najwcześniej w marcu roku przyszłego.

Królowa jugosłowiańska Marja występuje z powództwem cywilnem przeciwko wspólnikom zabójstwa króla Aleksandra. Interesy królowej Marji reprezentować będzie b. minister spraw zagranicznych Paul Boncour.

Paragwaj nie chce przerwać wojny

Genewa, 19 grudnia.

(PAT) Sekretarz generalny Ligi Narodów otrzymał odpowiedź rządu paragwajskiego na zalecenia nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi Narodów w sprawie sporu o Chaco. Rząd paragwajski ogranicza się w swej odpowiedzi do wyliczenia szeregu względów, które, jego zdaniem, czynią całokształt tych zaleceń niewykonalnym. Należy stąd wywnioskować, że **Paragwaj nie przyjmuje zaleceń Ligi Narodów. Jak wiadomo, Boliwja przyjęła te zalecenia już dawno. Odmowna odpowiedź Paragwaju stawia Ligę Narodów w trudnej sytuacji.** Jutro zbierze się komitet wyłoniony przez zgromadzenie dla dalszego śledzenia konfliktu

ROZBROJENIE SZTURMÓWEK W NIEMCZECH

Reichswehra“ żąda likwidacji „czarnych legjonów“ Hitlera. Generał Blomberg wkrótce ustąpi

Goering ma zostać ministrem Reichswehry

Paryż, 19 grudnia.

(PAT) Berliński korespondent „Journal“ donosi, że wbrew zaprzeczeniom w kołach politycznych i narodowo-socjalistycznych, krąży w dalszym ciągu uporczywa pogłoska

O BLISKIEJ REZYGNACJI GEN. BLOMBERGA

ze stanowiska ministra Reichswehry. Zarówno sztab generalny — twierdzi korespondent — jak i wyżsi oficerowie zarzucają gen. Blombergowi, że nie zdołał uzyskać całkowitej zgody kanclerza na propozycję armji w sprawie t. zw. czarnych legjonów i oddziału elitarnego. Armja regularna nie jest skłonna tolerować istnienia równie solidnie uzbrojonej siły wojskowej, jaką stanowią...

CZARNE LEGJONY.

Wyżsi oficerowie Reichswehry uważają, że oddziały te mogą doprowadzić do poważnych tarć w łonie Trzeciej Rzeszy.

W razie ustąpienia v. Blomberga — utrzymuje korespondent — stanowisko MINISTRA REICHSWEHRY ZAJMIE PRAWDOPODOBNIE GEN. GOERING.

Pomimo pewnej opozycji generałów pruskich, za kandydaturą tą przemawia fakt, że gen. Goering ze względu na rolę, jaką odgrywa w partji hitlerowskiej, jest najbardziej powołany do rozwiązania ważnych zagadnień obrony narodowej.

Jednocześnie „Journal“ donosi, że w najbliższym czasie ma się ukazać dekret zawierający zasadnicze zmiany statutu oddziałów S. A. i Legjonów brunatnych.

#

Wiedeń, 19 grudnia.

Z Berlina donoszą, iż rząd Rzeszy, a szczególnie przywódca SS, Himmler, zgodził się

NA ROZBROJENIE SZTAFET OCHRONNYCH.

Członkom SS pozostawiony będzie jedynie rewolwer służbowy, natomiast karabiny ręczne i karabiny maszynowe muszą oddać do arsenału Reichswehry.

Zniesione będzie także skoszarowanie sztafet ochronnych. Trzy chorągwie SS w sile 3.000 do 4.000 ludzi przekształcone mają być na wyborowe oddziały w rodzaju gwardji i poddane będą pod bezpośrednie rozkazy Reichswehry. W skład tej gwardji ma wejść przedewszystkiem chorągiew SS Hitlera.

Berlin, 19 grudnia.

(PAT) Sąd apelacyjny w Darmstadtcie skazał na rok więzienia byłego sekretarza centrowych związków zawodowych robotniczych, oskarżonego o dostarczanie materjałów państwowych prasie zagranicznej.

Tenże sąd skazał na 7 miesięcy więzienia 22-letniego niemca, który w swoim czasie w liście do byłego prezydenta Rzeszy Hindenburga oświadczył m. in.: że uważa się przedewszystkiem za katolika a potem dopiero za niemca i że państwo czynić może co chce dopóty, dopóki nie sprzeciwia się prawom kościelnym.

W Karlsruhe usunięty został ze służby wachmistrz policji, który, powołując się na względy religijne, nie chciał złożyć przysięgi na wierność według przepisanej roty.

Statek „Marsz. Piłsudski” spuszczony na wodę

Niezwykła uroczystość w stoczni włoskiej w Monfalcone.— Tysiączne tłumy wiwatowały na cześć Polski

Tryjest, 19 grudnia. (PAT).

Dziś przy pięknej i słonecznej pogodzie odbył si ęw stoczni Monfalcone **uroczystość spuszczenia na wodę polskiego okrętu transatlantyckiego „Marszałek Piłsudski“.** Na uroczystość tę przybył wczoraj z Rzymu ambasador R. P. Wysocki oraz z Warszawy specjalna delegacja, w skład której weszli m. in.: wicemin. przem. i handlu Doleżal, wicemin. komunikacji Bobkowski, dyrektor gabinetu ministra przem. i handlu Patek, dyrektor światowego związku polaków Lenartowicz naczelnik wydziału żeglugi ministerstwa przemysłu i handlu Ocieszyński, delegat Ligi Morskiej i Kolonjalnej mjr. dypl. Fularski, naczelnik Suchenek - Suchecki, posłowie Kosydarski i Tebinka jako delegaci sejmu, dyr. Leszczyński i dyr. Plinius, jako przedstawiciele linji Gdynia—Ameryka, dyrektor koncernu „Skarboferm“ inż. Kowerski oraz komandor Korytowski. Z Warszawy przybyli ponadto: matka chrzestna okrętu Wanda Pełczyńska oraz attache handlowy ambasady włoskiej w Warszawie, Pietrabissa. Z Tryjestu przyjechali do Monfalcone: konsul R. P. w Tryjeście Dygat oraz wszyscy członkowie towarzystwa polsko-włoskiego im. Adama Mickiewicza.

Władze i stowarzyszenia włoskie reprezentowali: podsekretarz stanu ministerstwa komunikacji Lojacono, prezes rady nadzorczej stoczni Giunta, dyrektor naczelny stoczni Cosulich, dyrektor stoczni w Tryjeście Sacerdotti, prefekt prowincji tryjesteńskiej, prezydent miasta oraz władze polityczne, samorządowe i wojskowe. Przy dźwiękach polskiego hymnu państwowego i pierwszej brygady oraz hymnów włoskich goście polscy przeszli przed szpalerem młodzieży i milicji faszystowskiej, poczem udali się na specjalnie zbudowane rusztowanie **przylegające do olbrzymiego kadłuba okrętu, udekorowanego polskiemi sztandarami oraz tarczą legjonową ozdobioną literami „J. P. — Pierwsza Brygada“.**

Uroczystość rozpoczęła się od modłów odprawionych przez arcybiskupa Gorycji Msgr. Carla Margotti, który pokropił okręt wodą święconą. Skolei matka chrzestna okrętu p. Wanda Pełczyńska wygłosiła następujące przemówienie:

„Statek ten nazywać się będzie Piłsudski“. Zostaje on ochrzczony imieniem w Polsce najdumniejszem, imieniem wielkiego Marszałka, Wodza Narodu. Spełniając zaszczytny obowiązek matki chrzestnej, życzę z głębi serca temu statkowi, aby w swych dalekich wędrówkach po wielkich wodach świata rozwijał polską banderę w słońcu i pogodzie. Aby oceany i morza łagodne niosły na swoich falach jego piękne kształty. Niech mi wolno będzie w tym uroczystym dniu złożyć powinszowania tym wszystkich, którzy zarówno w Polsce jak i w Italji swą myślą, swą pracą, swem doświadczeniem i staraniami przyczynili się do powstanie tego pięknego statku.

Polskim zwyczajem składam dla tego statku na ręce dyrektora linji żeglugowej Gdynia — Ameryka ryngraf z Bogurodzicą poświęcony w Wilnie w Ostrej Bramie.

Szczęść Boże polskiemu statkowi, noszącemu imię Marszałka Piłsudskiego“.

Bezpośrednio po tem przemówieniu p. Pełczyńska przecięła wstęgę o barwach polskich i włoskich, która równocześnie rozbiła symboliczną butelkę z szampanem o burtę okrętu oraz wprawiła go w ruch. Wielki kadłub statku zaczął łagodnie opuszczać się na wodę. W tym momencie rozległy się ogłuszające ryki syren okrętowych, parotysięczne tłumy wznosiły długotrwałe okrzyki. Orkiestry grały: „Jeszcze Polska nie zginęła“. Po chwili okręt osiadł na morzu. Uroczystość wśród ogólnego entuzjazmu zakończona została odegraniem hymnu polskiego i włoskiego, poczem delegacja polska udała się do hotelu urzędniczego, gdzie podejmowana była śniadaniem przez dyrekcje „Zjednoczonych stoczni Adrjatyku“.

Tragiczna śmierć kierownika radjostacji Polskiej Agencji Telegraficznej

Warszawa, 19 grudnia.

(Pat) — W dniu 18 b. m. zmarł wskutek tragicznego wypadku we Włochach, pod Warszawą, ś. p. Henryk Wardzyński, kierownik radjostacji redakcji Polsk. Agencji Telegraficznej w Warszawie. Zmarły pracował w P. A. T. od czasu zainstalowania pierwszych radjoodbiorników dla służby prasowej, t.j. od r. 1923. Cieszył się ogólnem uznaniem i sympatją przełożonych i kolegów. Osierocił żonę i troje dzieci.

Minister Rajchman na Zamku

Warszawa, 19 grudnia.

(PAT) p. Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym p. ministra przemysłu i handlu Floyar Rajchmana.

Echa śmierci ambasadora japońskiego

Proces ks. Lorka przeciwko redaktorom pisma „Wolnomyśliciel Polski“

Warszawa, 19 grudnia.

(B) 27 b. m. w warszawskim sądzie okręgowym rozegra się niezwykle ciekawa i charakterystyczna sprawa przeciwko redaktorom pisma „Wolnomyśliciel Polski“ z oskarżenia proboszcza parafji św. Krzyża w Warszawie ks. Lorka; który skarży to pismo o zniesławienie. Sprawa wynikła na tle śmierci i przyjęcia chrztu na śmiertelnym łożu przez b. ambasadora japońskiego w Polsce min. Hirouki Kawai który przed półtora rokiem zmarł w Warszawie na gruźlicę.

Na łożu śmierci min. Kawai przyjął chrzest święty z rąk Nuncjusza Apostolskiego Mgr. Marmaggi i pochowany został na cmentarzu katolickim w Warszawie a dopiero po pewnym czasie przeprowadzono ekshumację zwłok i przewieziono je do Japonji.

Wkrótce po śmierci ministra japońskiego ukazał się w piśmie „Wolnomyśliciel Polski“ artykuł w którym mówiono, że zmarły minister był już nie przytomny w chwili gdy z rąk Nuncjusza Apostolskiego otrzymywał chrzest święty i że do chrztu tego namówił rodzinę min. Kawai właśnie proboszcz Lorek, aby zarobić na pogrzebie bogatego dyplomaty. „Wolnomyśliciel Polski“ twierdził mianowicie, że parafja św. Krzyża zarobiła na pogrzebie neofity i „zdarła“ z rodziny zmarłego ponad 5.000 zł.

Nadchodząca sprawa sądowa zapowiada się niezwykle sensacyjnie gdyż zaznawać będą na niej Mgr. Marmaggi oraz lekarz, który do ostatniej chwili opiekował się zmarłym a mianowicie pułk. dr. Stefan Rudzki. Chodzi mianowicie o ustalenie czy zmarły min. Kawai był nieprzytomny w czasie przyjmowania chrztu świętego.

Życie znakomitego dziennikarza-wydawcy

Bajeczna karjera lorda Readdela, przyjaciela osobistego Lloyd George'a.—Manją jego były rozmowy telefoniczne. — Kto pierwszy wiedział o wypowiedzeniu wojny. —

Kochał swój zawód namiętnie i był z niego dumny

Potężna prasa angielska miała dotąd trzech niekoronowanych władców. Byli to **lordowie Booverbroock, Rothermere i Readdel.** Ludzie, którzy byli właścicielami całej niemal prasy codziennej i perjodycznej.

Jeśli mówimy o tem w czasie przeszłym, to dlatego, że wczoraj depesze z Londynu doniosły o nagłym zgonie najznakomitszej i najbardziej interesującej postaci spośród tych trzech potentatów prasy. **Zmarł lord Readdel. Wydawca, pisarz, dziennikarz, prawnik i filantrop.**

Jego karjera była wręcz zdumiewająca i żywo przypominała te błyskotliwe karjery, jakie są możliwe jedynie w Stanach Zjednoczonych.

Pochodził on ze zwykłej rodziny szkockiej. Z trudem skończył szkołę średnią i wyższy zakład naukowy, i, jako młody adwokat, osiedlił się w małem miasteczku prowincjonalnem. Ale Readdel miał przyjaciela, również młodego adwokata. I ta przyjaźń umożliwiła w przyszłości słabo zapowiadającemu się prawnikowi zrobić zadziwiającą karjerę. Tym jego przyjacielem był **Dawid LLloyd George.**

Przyjaźń wyniesiona ze szkolnej ławy nie zagasła i nie osłabła nigdy. Nawet później, gdy los skierował ich na zupełnie inne drogi życiowe.

Gdy Readdel miał lat 30, przybył on do Londynu i przez szczęśliwy zbieg okoliczności otrzymał posadę **doradcy prawnego w jednym z dzienników.** Początkowo istotnie zajmował się tylko swemi sprawami prawnemi. Ale dziennikarstwo szybko chwyciło go w swoje szpony. Zaczął pisać. Po roku stał się jednym z najwybitniejszych publicystów Londynu. Jego gaża była wręcz niewiarygodna. Po kilku latach kupuje on pierwszy dziennik. Organizuje nowe organa prasowe **i w ciągu 20 lat staje się jednym z trzech potentatów prasy angielskiej.**

Przejście do roli wydawcy nie osłabiło jego zainteresowań dziennikarskich. Pracował on kolejno w każdym ze swych dzienników. **Jego mania były rozmowy telefoniczne.** Telefonował w ciągu całego dnia niemal bez przerwy i pozostawał w stałym, bezpośrednim kontakcie ze swymi redaktorami i setkami korespondentów zagranicą. Odbywał częste konferencje ze swymi redaktorami, wypytywał ich o wszystko, i wielokrotnie korzystał z uwag i rad swych współpracowników, wychodząc z założenia, że właśnie pracownicy redakcyjni widzą lepiej to, co się dzieje w przedsiębiorstwie, aniżeli on, jako wydawca, i dyrektorzy administracyjni zbyt pochłonięci innemi sprawami.

Readdel płacił pracownikom swego koncernu **najwyższe gaże i twierdził stale, że dziennikarz, który nie jest wysoko uposażony i materjalnie zabezpieczony, nigdy nie będzie dobrym dziennikarzem,** całkowicie oddanym sprawie swego zawodu. Do ostatnich dni swego żywota osobiście kierował swym koncernem, nie pozwalając sobie na dłuższe urlopy w ciągu roku.

W roku 1909 otrzymał on szlachectwo. Ale jego właściwa karjera rozpoczęła się dopiero z początkiem wojny, gdy **władzę w kraju objął jego przyjaciel Lloyd George.**

W przededniu przystąpienia Anglji do wojny, w mieszkaniu Readdela zebrali się zaproszeni na śniadanie, trzej jego dobrzy znajomi. Byli to **sir John Simon, młody wówczas, ale już znany adwokat, Dawid Llloyd George i leader socjalistów Ramsay Mac Donald.** W czasie śniadania Readdel został odwołany do telefonu. Mówił generał sir John French, również dobry znajomy wielkiego wydawcy i dziennikarza:

— **Mój kochany, jak sądzisz, czy będzie wojna? Ty chyba już musisz o tem coś wiedzieć...** — mówił generał Francji.

Readdel odłożył słuchawkę na biurko, wrócił do salonu i zapytał swych gości, czy nie wiedzą, co ma on odpowiedzieć generałowi.

— **Powiedz mu** — zawołał Lloyd George — **że jutro wypowiadamy wojnę Niemcom i że on będzie mianowany naszym głównodowodzącym we Francji.**

W ten sposób późniejszy angielski marszałek polny dowiedział się o swej nominacji. Gdy Ramsay Mac Donald usłyszał to, uderzył pięścią w stół i zawołał:

— **Wy sie chyba mylicie. Wojny nie będzie. My do niej nie dopuścimy.**

Readdel nachylił się wówczas ku niemu.

— **Nie, wojna będzie. Już podałem tę wiadomość do swych dzienników.**

Po wybuchu wojny Readdel został oficjalnym szefem prasowym Anglji. Pod jego kierownictwem znajdowali się wszyscy wojenni korespondenci. Miał on stale wolny wstęp do sztabu marszałka i ministra wojny, lorda Kitschenera.

Gdy Lloyd George został premjerem, wpływy Readdela wzrosły do niezwykłych granic. Wspólnie z Northcliffem **reprezentował on całą opinię społeczną Anglji.** Wkrótce został lordem i parem. Odegrał historyczną rolę w Wersalu. **Był jedynym dziennikarzem, który miał prawo wstępu do sali obrad i informatorem całej prasy światowej.** Później brał on udział we wszystkich powojennych konferencjach. W Genui, Lokarnie, Genewie wszyscy znali tę **wysoką postać angielskiego magnata prasowego, który spacerował pod rękę ze wszystkimi premjerami.**

I rzecz przytem ciekawa. Mimo, że na tych konferencjach było mnóstwo jego korespondentów, obsługujących jego koncern, Readdel miał **największą satysfakcję, jeśli udało mu się wcześniej zdobyć wiadomość, aniżeli jego współpracownikom** i jeśli mógł on wysłać jej treść do swych dzienników telegraficznych z napisem **„Od naszego specjalnego wysłannika, Georga Readdela".**

Po zdymisjonowaniu Lloyd George'a, lord Readdel wycofał się z czynnej polityki i poświęcił się całkowicie i wyłącznie dziennikarstwu. Znane były niespodziewane wizyty w którejkolwiek z jego redakcji i zaczepianie współpracowników, gdziekolwiek ich spotkał. Pierwsze jego pytanie było, **czy pracownik jest kawalerem czy też żonatym.** W tym **drugim wypadku czy ma dzieci i wiele.** A później zapytywał o pensję, obliczał natychmiast na skrawku papieru, czy pensja ta jest wystarczająca dla usunięcia wszelkich kłopotów materjalnych pracownika i jeśli uznawał, że jest ona niewystarczająca — **natychmiast wypisywał kartkę do naczelnego redaktora tego wydawnictwa.**

Przed paru tygodniami, gdy uległ ciężkiej chorobie, przerwał swe zajęcia. Już do nich nie powrócił.

A. A.

Wielkie serce w trzystu listach

Rząd francuski nabył w Londynie listy Napoleona do Marji Ludwiki

Paryż, w grudniu.

W tych dniach rząd francuski nabył w Londynie za sumę 15.000 funtów szterlingów **trzysta listów Bonapartego do Marji Ludwiki,** o istnieniu których przez sto lat nikt we Francji nie wiedział i które dopiero kryzys ekonomiczny wydobył na jaw z prywatnych, tajnych zbiorów i wystawił na publiczną licytację.

Rząd francuski zdobył się na gest, którego oczekiwali z niepewnością i niepokojem w sercach liczni bonapartyści francuscy, trwożący się, że **bezcenne relikwje mogą się dostać w niepowołane ręce, powędrować za ocean, lub co jeszcze gorsze, uledz, wobec bardzo wygórowanej ceny kompletu listów, parcelacji i rozproszyć się po świecie może już bezpowrotnie.**

Na myśl o tem Lonis Gillet pisał na łamach „Journal'a":

„Kiedy się ma w swojej przeszłości Napoleona, nie wolno pozwolić, aby obcy musieli dbać o jego chwałę! Mam nadzieję, że nie jesteśmy do tego stopnia nieczuli, abyśmy pozwolili roznieść po obcych krajach strzępy naszej historji, część naszego dziedzictwa, część Francji".

A przecież sprawa nie była taka prosta, jakby się napozór zdawało. Rząd francuski dysponuje wprawdzie olbrzymiemi sumami i cena listów napoleońskich nie mogła być dlań przeszkodą w ich nabyciu, poważną jednak przeszkodą było to, że **rząd francuski jest rządem republikańskim, a Bonaparte nietylko był cesarzem, ale dla wielu współczesnych mu, jak i dla wielu dzisiejszych francuzów cesarzem niepopularnym; dla republikanów — uzurpatorem i tyranem, dla pacyfistów — uosobieniem militaryzmu, dla katolików — heretykiem, teroryzującym papieża, dla nacjonalistów — cudzoziemcem a dla komunistów — pierwowzorem i protoplastą, Mussoliniego; wreszcie dla feministek — wrogiem równouprawnienia kobiet a dla satyryków — rogaczem.**

Charakterystycznym dowodem niepopularności Napoleona we Francji jest zdumiewający brak jego pomników. W Paryżu, pełnym posągów niezliczonych zasłużonych francuzów, niema właściwie **ani jednego posągu Napoleona.** Piszę „właściwie", gdyż wspaniała kolumna Vendome, odlana ze spiżu armat, zdobytych przez Wielką Armję, dźwiga na swoim szczycie lilipuci posążek korsykanina w rzymskiej todze i z wieńcem na czole, ale **kolumna ma 43 i pół metra wysokości, a na tej wysokości ucharakteryzowany na Cezara mały dobosz jest „nie-roz-po-zna-walny".** Wprawdzie o Napoleonie w Paryżu mówi niesłychany w swym majestacie i pięknie sarkofag u Inwalidów, mówią Łuki Triumfalne, mówią mury pałaców i domów, ale nie zmienia to faktu, że ani w Paryżu ani bodaj-że w żadnem z wielkich miast francuskich **nie doczekał się Napoleon pomnika, pomnika w potocznem tego słowa znaczeniu.** A więc gest rządu francuskiego, nabywającego 300 listów napoleońskich za 15.000 f. szt., nie był samo przez się zrozumiały i jest przez to tem efektowniejszy.

A same listy? Listy te, to **skarb nieoceniony.** Małe arkusze i świstki, na których biała i niewieścio drobna ręka szybkiem, nerwowem pismem notowała dla ukochanej żony myśli, wrażenia i uczucia mężowskie, stanowią jedyny w swoim rodzaju pamiętnik, obejmujący lata największej chwały i najokrutniejszego upadku — olbrzyma, lata 1810 — 1814.

Pierwsze z nich są **etykietalnemi listami narzeczeńskiemi.** Dalsze listami młodego małżonka **do zaślubionej per procura i nieznanej mu jeszcze żony.** Temperatura tych listów podnosi się z dnia na dzień aż do chwili spotkania. Następnie listy są listami szczęśliwego męża i ojca, aż pewnego dnia stają się **listami największego zdobywcy świata,** kiedy niezwyciężony cesarz na czele półmiljonowej armji idzie przez Polskę, przez Smoleńsk, przez Borodino na Moskwę. I nagle z dnia na dzień, między jednym listem a drugim rozwiera się **przepaść katastrofy dziejowej.** A potem jeszcze dwa lata rozpaczliwej walki osaczonego lwa i... **koniec epoki.** Ale listy z wygnania do **niewiernej i niegodnej tytana żony** są równie gorące i dumne i panujące nad nieszczęściem, jak listy z dni zwycięstw i chwały.

Z trzystu zakupionych przez rząd francuski listów Bonapartego wyłania się w całej majestatycznej prawdzie nieujawniona nigdy i zawsze **zdobywcza dusza człowieka, który najwięcej zdobył wszystkich ludzi na świecie najwięcej stracił.**

Ocalenie listów napoleońskich dla Francji przez rząd francuski można znać za równoznaczne z postawieniem pomnika.

Żer.



Grudzień **20** Czwartek

Dziś Teofila
Jutro Tomasza Ap.

Wschód słońca	7.41
Zachód słońca	15.26
Wschód księżyca	15.06
Zachód księżyca	8.06
Długość dnia	7.52
Ubyło dnia	8,47

Wiosna w grudniu

Na święta przepowiadają mrozy

Od kilku tygodni mamy niezwykle łagodne, niemal wiosenne dni. Tak ciepłego grudnia nie pamiętamy już oddawna. Ranki są przeważnie mgliste, koło południa jednak słońce zaczyna nas darzyć ciepłemi promieniami, zaś wieczorem i w nocy oglądamy piękne gwiaździste niebo. Ponieważ nadto od południa wieje lekki, ciepły wiatr, odnosi się zupełnie wrażenie, iż zimę mamy poza sobą i szybko zbliżamy się ku wiośnie.

Te ciepłe pogody sprawiły, że pojawiły się znów... **muchy.** Donoszą nam, że na plantacjach mięskiego zakładu hodowli roślin pojawiły się również **motyle**, a w parku Ludowym zakwitły **goździki.** Z innych stron kraju sygnalizują jeszcze bardziej dziwne objawy, gdyż np. **w okolicy Grójca wieśniacy koszą już oziminę.**

Tymczasem jednak meteorolodzy twierdzą, że zjawisko to nie powinno nikogo dziwić, gdyż klimat Polski należy do t. zw. **klimatów mieszanych lądowo-morskich** i w przełomowych okresach roku może łatwo płatać niespodzianki.

Czasem mają przewagę wpływy kontynentalne, wtedy następuje szybko okres mrozów, innym razem znów ciepłe prądy przesuwają się z morza na ląd, i to powoduje pogody ciepłe i mgliste.

Tegoroczny nawrót ciepła spowodowany został specjalnym układem ciśnień barometrycznych, które pchnęły na Polskę **ciepłe masy powietrzne z południowego zachodu.** Ten długi i ciepły okres ma się jednak pono ku końcowi.

Jeśli jednak będziemy wierzyć przepowiedniom, które — w myśl przysłowia ludowego „Św. Barbara po wodzie — Boże Narodzenie po lodzie" — uparcie podtrzymują wersję o bliskich mrozach — może jednak spędzimy święta Bożego Narodzenia w warunkach zimowych. (i).

Zmiany personalne

na kierowniczych stanowiskach w monopolach państwowych

Warszawa, 19 grudnia.

(B) W najbliższym czasie mają nastąpić duże zmiany personalne na kierowniczych stanowiskach w monopolach państwowych. Jednocześnie mówi się, że dyrektor loterji państwowej p. Markus, przeniesiony zostanie na wyższe stanowisko w ministerstwie przemysłu i handlu. Jak wiadomo, dotąd nie jest obsadzone stanowisko dyrektora monopolu tytuniowego.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — Sukc. K. Leinwebra — Plac Wolności 2, Sukc. J. Hartmana — Młynarska 1, W. Danieleckiego — Piotrkowska 127, A. Perelmana — Cegielniana 32, J. Cymera — Wólczańska 37, Sukc. F. Wójcickiego — Napiórkowskiego 27.



Dziś-wybory Zarządu m. Łodzi

Kandydat frakcji narodowej na prezydenta jest ślązakiem.— Wiceprezydentami mają być radni Podgórski i Kowalski

Tarcia w łonie Obozu Narodowego

Dziś więc o godzinie 7 wieczorem rozpocznie się posiedzenie wyborcze rady miejskiej, na którem wyłoniony ma być zarząd m. Łodzi. Kto zostanie prezydentem miasa? To pytanie absorbuje dziś wszystkich, gdyż **od osoby prezydenta zależy dalszy los samorządu łódzkiego** i los tych wszystkich spraw, które dotyczą pośrednio czy bezpośrednio ogółu mieszkańców.

Przed posiedzeniem plenarnem rady odbędzie się zebranie frakcji obozu narodowego, celem poinformowania wszystkich członków o kandydatach, którzy zostaną wysunięci przez prezydjum frakcji.

Do tej chwili nazwiska kandydatów trzymane są w ścisłej tajemnicy. Jak już wspominaliśmy, w łonie frakcji narodowej ujawniły się poważne tarcia i obecnie wszystkie wysiłki zarządu stronnictwa zmierzają do tego, by tarcia te złagodzić, doprowadzić do porozumienia i spowodować, by wszystkie głosy radnych Obozu Narodowego padły na kandydatów Sronnictwa.

Z kół, zbliżonych do Stronnictwa Narodowego, zdołaliśmy ustalić, iż **kandydat tego obozu na stanowisko prezydenta nie jest łodzianinem.** Jest to ślązak, były urzędnik państwowy, który ma również za sobą **długą praktykę samorządową.** Nazwiska jego nie wymieniamy ze względu na niemożność sprawdzenia tej informacji bezpośrednio u źródła. Na stanowiska wiceprezydentów frakcja wysuwa radnych **Podgórskiego i adw. Kowalskiego.** Ta ostatnia kandydatura jest przyczyną tych tarć, które mają być usunięte na dzisiejszej konferencji frakcyjnej.

Jeśli chodzi o chadeków, frakcja narodowa zdecydowała się już przyznać im **dwa mandaty ławnikowskie,** jednak do dnia wczorajszego odmawiano ich żądaniu odnośnie jednego mandatu wiceprezydenta. Jak się wobec tego zachowa sekcja chrześcijańskiej demokracji na dzisiejszem posiedzeniu—trudno w tej chwili przewidzieć.

Dziś po południu również odbędzie się **posiedzenie frakcji BBWR.** Jak nas informują, posiedzenie to zwołane jest tylko celem omówienia takyki na posiedzeniu plenarnem rady. Uchwała, podjęta już dawniej, a polegająca na tem, iż **BBWR nie weźmie udziału w wyborach prezydjum miasta, obowiązuje w dalszym ciągu.**

Pozostałe frakcje radzieckie nie będą już obradować przed posiedzeniem rady. Przeprowadziliśmy na ten temat rozmowy z przewodniczącymi poszczególnych frakcyj, którzy nam oświadczyli co następuje: **frakcja socjalistyczna złoży zarówno przy wyborach prezydenta, wiceprezydentów jak i ławników białe kartki.** Obie frakcje żydowskie wezmą udział tylko w wyborach ławników — **przy wyborze prezydjum miasta złożą białe kartki.** Przedstawiciel mieszczan niemieckich zastrzegł sobie wolną rękę, oświadczając, iż odda swój głos każdemu kandydatowi, który jego zdaniem, będzie odpowiedni na to stanowisko. Ponieważ na poprzednim posiedzeniu rady miejskiej przedstawiciel mieszczan niemieckich p. **Oskar Kahlert głosował wraz z Obozem Narodowym** sądzić należy, że i dziś odda swój głos kandydatom narodowym.

Miarą zainteresowania dzisiejszem posiedzeniem jest fakt, iż już od wczoraj biuro prezydjalne magistratu przestało wydawać karty wstępu, wyczerpawszy cały kontyngent. **Wszelkie więc zgłoszenia po te karty są obecnie bezcelowe.** (i)

Wybory prezydenta Pabjanic

nie dały rezultatu. — Żaden z kandydatów nie uzyskał większości

Wczoraj odbyło się wyborcze posiedzenie rady miejskiej w Pabjanicach. Zgłoszono 2 kandydatury: z **ramienia Stronnictwa Narodowego — p. Orłowskiego, z ramienia BBWR — p. Łopattę.**

Na 40 głosujących radnych, padło

w I-em głosowaniu

na kandydata Str. Narodowego — Orłowskiego — 13 głosów, na kandydata BBWR, Łopattę — 15 głosów. Białych kartek oddano 12.

Wobec tego zarządzono

powtórne głosowanie

w którego wyniku Orłowski otrzymał 15 głosów, Łopatto — 17 i białych kartek oddano — 8.

Wówczas, zgodnie z regulaminem, odbyło się

III głosowanie

już tylko na Łopattę, który uzyskał 16 głosów, czyli ilość niedostateczną.

Przewodniczący oświadczył wobec tego, że

wybory nie dały wyniku.

Po przerwie wpłynął wniosek, proponujący odroczenie wyborów wiceprezydenta i ławników, ponieważ uzyskanie absolutnej większości okazało się niemożliwe. Wniosek został uchwalony.

Na tem posiedzenie zostało zamknięte.

Wyznaczenie nowego posiedzenia zależy od decyzji p. wojewody.

Święta Bożego Narodzenia

w urzędach państwowych i instytucjach użyteczności publicznej

W związku ze zbliżającemi się świętami Bożego Narodzenia już zostały wydane zarządzenia, regulujące czynności szeregu instytucyj, które na krótki czas tylko przerywają swe urzędowanie.

A więc, jeśli chodzi o

TRAMWAJE

zaczną one zjeżdżać do remiz w poniedziałek, w dzień wigilijny, o godzinie 8-ej wieczorem. W nocy z poniedziałku na wtorek wozy tramwajowe linij nocnych nie będą kursowały. We wtorek, dnia 25 b.m., w pierwszy dzień świąt, tramwaje zaczną kursować dopiero o godz. 1 po poł. W drugim dniu świąt kursować będą normalnie.

KOMUNIKACJA KOLEJOWA

pasażerska nie zostaje przerwana w czasie świąt. Wszystkie pociągi przychodzić będą i odchodzić regularnie. Wstrzymany zostanie natomiast ruch pociągów towarowych od poniedziałku o godz. 8 wiecz. do środy do godz. 9 wiecz. Kursować będą tylko niektóre pociągi, przewożąc przesyłki żywnościowe, łatwo ulegające psuciu.

PRACA NA POCZCIE

zostaje częściowo przerwana. W poniedziałek, w dzień wigilijny, wszystkie urzędy pocztowe czynne będą do godz. 5 po poł. Poczta będzie doręczona do domów normalnie. We wtorek, w pierwszym dniu świąt — urzędy pocztowe będą całkowicie nieczynne. W środę korespondencja doręczona będzie do domów tylko jeden raz — rano. Urzędy pocztowe czynne będą w godz. 9—11 rano. Normalne urzędowanie rozpocznie się w czwartek rano.

LOKALE ROZRYWKOWE I RESTAURACJE będą zamknięte w dzień wigilijny już o godz. 8 wiecz. We wtorek jednak i w środę czynne będą normalnie.

KINA I TEATRY nieczynne będą w poniedziałek wieczorem. W dni świąteczne będą czynne.

SKLEPY, jak już pisaliśmy, w poniedziałek będą otwarte tylko do godz. 6 po poł. W dni świąteczne nie wolno otwierać żadnych sklepów, nawet sprzedających artykuły spożywcze. W żywność trzeba zaopatrzyć się tedy z góry na dwa dni.

W UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ. wszystkie wydziały i obwody zakończą pracę w poniedziałek o godz. 12-ej w południe. Wyjątek stanowią tylko apteki, które tego dnia czynne będą do godz. 5 po poł. W pierwszym dniu świąt wszystkie oddziały ubezpieczalni będą nieczynne. Dyżurować tylko będzie pogotowie do nagłych wypadków i pogotowie położnicze, przy ulicy Wólczańskiej 225 (telefon 208-10). W dniu 26, bm. ustanowiony będzie dyżur lekarski w I lecznicy przy ul. Żwirki 28 (tel. 115-84) w godzinach od 9 do 11-ej i od 14 do 16. Przyjmowane będą tylko wizyty do obłożnie chorych. Apteki ubezpieczalni w drugim dniu świąt będą otwarte od 10 do 13 i od 15 do 18.

APTEKI PRYWATNE czynne będą normalnie przez cały okres świąt.

BANKI PAŃSTWOWE I PRYWATNE kończą pracę w poniedziałek o godz. 12 w poł. i rozpoczynają normalne urzędowanie dopiero w czwartek rano.

Jeszcze pięć dni dzieli nas od świąt Bożego Narodzenia. Ale przygotowania już są w pełni. Zaludniły się sklepy, wre praca w mieszkaniach.

Wielka ilość pretendentów do tronów

wałęsa się po całej Europie. — Każdy z nich ma jakieś „uzasadnione" pretensje i wielkie nadzieje.—Najwięcej kandydatów ma... republika turecka

Przed kilkunastu dniami przyjechał do Wiednia **pretendent do tronu Liberji Abbas Ilmi.** Przyjechał wraz ze „świtą", składającą się z dwóch murzynów, zatrzymał się w luksusowym hotelu i szczodrze obdzielał napiwkami numerowych i kelnerów, którzy tytułowali go **„Jej królewską mością".** Przestrzegał bardzo surowo etykiety dworskiej. Gdy wychodził z pokoju, dwaj murzyni stawali po obu stronach drzwi i jeden z nich, łamanym niemieckim językiem, ogłaszał:

— **Jego królewska mość, król wielkiej Liberji.**

Oczywiście Wiedeń bawił się tą niewinną komedją. Bawili się nią również dziennikarze. Niektórzy z nich posunęli się nawet do zrobienia wywiadu z „Jego królewską mością". Pretendent do tronu liberyjskiego szczerze żalił się na stosunki w jego kraju rodzinnym, który ogłosił rządy republikańskie i nie chce uznać jego pretensyj do tronu.

Ale bogaty murzyn **Abbas Ilmi nie jest jedynym tego rodzaju kandydatem do tronu królewskiego.** W Europie jest ich bardzo wielu, więcej, aniżeli moglibyśmy przypuścić. I niema chyba kraju, nietylko republikańskiego, ale nawet monarchji, w którym nie mieszkałoby kilku zapoznanych kandydatów do tjary królewskiej.

We Francji od 63 lat panuje ustrój republikański. Mimo, że istnieje partja legitymistyczna, jest ona tak nieliczna, że w gruncie rzeczy nie odgrywa żadnej roli. A tymczasem w Paryżu mieszka **aż dwóch pretendentów do fracuskiego tronu królewskiego,** zupełnie poważnie traktujących swe uprawnienia: kandydat rojalistów, **książę Filip Orleański** i kandydat bonapartystów, **książę Wiktor Napoleon.**

Pierwszy ukończył niedawno 65 lat. Widzi się go często, gdy spaceruje po Wielkich Bulwarach, w cylindrze na głowie, w nieposzlakowanym żakiecie, w klapie którego widnieje maleńka rozetka, wyobrażająca **lilje Burbonów.** Drugi kandydat, książę Wiktor Napoleon, również jest człowiekiem bardzo bogatym. Ożeniony jest z księżniczką belgijską, Klementyną. W Paryżu mieszka jako **zwykły śmiertelnik, natomiast w Brukseli posiada swój „dwór", prowadzony na bardzo szerokiej stopie.** Rozdaje dyplomy, odznaczenia, urządza wspaniałe dworskie przyjęcia.

Może się to wydawać paradoksalne, ale istnieje również **pretendent do tronu królewskiego w Anglji.** Pretendentem tym jest b. arcyksiążę bawarski Rupprecht, który zaprzecza obecnemu domowi królewskiemu prawa do korony. **Arcyksiążę Rupprecht jest potomkiem króla czeskiego Fryderyka i królowej angielskiej Elżbiety, córki Jakóba I z domu Stuartów.** Jeśli chodzi o genealogiczny punkt widzenia. Rupprecht bawarski może pretendować do tronu angielskiego z takiem samem powodzeniem, z jakiem pretendowała w końcu 16 wieku jego **nieszczęsna praprababka Marja Stuart, która zginęła na szafocie.**

Szanse pretendenta na tron rosyjski, **wielkiego księcia Cyryla Romanowa,** mniej więcej przedstawiają się tak, jak i szanse pretendentów do tronów francuskiego i angielskiego. Książę Cyryl zdaje się dopiero teraz zrozumiał swą sytuację, gdyż **przestał już ogłaszać pisma, rozpoczynające się od słów: „My, z łaski Bożej cesarz Wszechrosji..." i usunął się w cień.**

Najstarszym spośród wszystkich pretendentów królewskich w Europie jest mieszkający w Wiedniu **wódz karlistów hiszpańskich, Chaime don Carlos.** Ma on 85 lat. Ród jego wywodzi się od osławionego przez Schillera don Carlosa, który w połowie 16 wieku uwięziony został przez swego ojca, króla Filipa i zmarł w więzieniu. W ciągu ostatnich trzech stuleci karliści ciągle próbowali obalić dynastję burbońską i wprowadzić na tron jednego z potomków Don Carlosa. Po rewolucji 1931 roku i upadku monarchji w Hiszpanji, **karliści rozpoczęli wytężoną działalność.** Niedawno Chaime don Carlos oświadczył dziennikarzom wiedeńskim:

— **Republika jest tylko stopniem, prowadzącym do prawdziwej monarchji. Republikańska forma rządów nie będzie długotrwała w Hiszpanji. Naród przywoła na swój tron prawdziwego monarchę, potomka Don Carlosa.**

W długim spisie tych pretendentów znajduje się też **kandydat do tronu Czarnogórza — Danilo.** Jego ojciec, Nikita, zmarł przed 13 laty na Riwjerze. Nie zrzekł się jednak tronu. Na mocy traktatu wersalskiego **Czarnogórze zostało przyłączone do Jugosławji,** ale czarnogórcy uważają to za nieporozumienie. Gdy przyjezdny przybywa do Cetynji, dawnej stolicy Czarnogórza, przewodnik, oprowadzający go po pałacu książęcym, mówi:

— **Tu będzie gabinet księcia Daniły. Tu będzie jego sypialnia...**

Ale najwięcej pretendentów jest do tronu tureckiego. Ostatni sułtan Mahomet V utracił koronę w roku 1919 i osiedlił się w Paryżu. Przed kilku laty zmarł, **pozostawiając 19 synów, od 19 różnych żon. Każdy z tych synów uważa się za właściwego następcę tronu. Poza tem żyje jeszcze starszy syn Abdul-Hamida, książę Burjan Eddin, który również nie wyrzekł się swych praw.**

A więc dwudziestu pretendentów do korony. Biedna Turcja.

N. T.

Co Łódź czyta?

Wartościowe utwory znajdują tu chętnych czytelników

Co Łódź czyta? Jakie są jej zainteresowania i upodobania w tym kierunku?

Przeprowadziliśmy na ten temat kilka rozmów z właścicielami największych wypożyczalni książek w Łodzi. Dane, jakie uzyskaliśmy, są doprawdy interesujące.

Największą sympatją cieszą się powieści współczesne. Pozatem książki t. zw. wojenne — „Powrót", „Drewniane krzyże" i „Apteczka polowa".

Remarque jest wciąż jeszcze czytany, przyczem jego powieść p. t. „Droga powrotna" cieszy się nawet większem zainteresowaniem, niż pierwsza powieść p. t. „Na zachodzie bez zmian"

Prócz powieści wojennych dużym popytem wśród młodzieży cieszą się dzieła techniczne oraz powieści kryminalne. Pod tym względem zamiłowania młodych czytelników nie zmieniły się.

Jeśli chodzi o czytelników dorosłych, bardzo chętnie czytana była w tym roku Choromańskiego **„Zazdrość i medycyna".** Inne powieści tego autora są mniej poczytne. Bardzo lubiany jest Makuszyński. Wogóle książki polskie w ostatnim czasie mają duże wzięcie. Rozchwytywane są zwłaszcza utwory **Kadena-Bandrowskiego, Kossak-Szczuckiej, Marji Dąbrowskiej.**

Jeśli chodzi o literaturę zagraniczną w przekładach polskich. niezwykłem wprost powodzeniem cieszyła się książka Celine'a **„Podróż do kresu nocy".** Zapotrzebowanie ze strony czytelników na tę książkę przekraczało wszystko, dotąd notowane. Chętnie są również czytane utwory pisarzy sowieckich. Erenburg już przestał interesować natomiast duży popyt jest na książki **Aleksego Tolstoja i Szołochowa.**

Wkońcu wspomnieć należy o jeszcze jednym, bardzo charakterystycznym szczególe — oto ustało niemal zupełnie zainteresowanie książką niemiecką. Bardzo czytany jest **Lion Feuchtwanger,** ale jest to pisarz emigracyjny. Książki pisarzy niemieckich, tworzących w Niemczech, nie znajdują amatorów wśród łódzkich czytelników Trudno przypuszczać, by była to tylko animozja ogólna. Należy raczej sądzić, że te książki, które powstają teraz w Niemczech nie interesują naszych czytelników. (s)

Dodatkowe pociągi

będą uruchomione w dn. 22, 23 i 24 grudnia

Dnia 22, 23 i 24 grudnia r. b. będzie uruchomiony dodatkowy pociąg Nr. 3315 — **odjazd z Warszawy godz. 13 min. 25,** przyjazd do Łodzi Fabr. godz. 16 min. 03.

Pociąg Nr. 3317 — **odjazd z Warszawy godz. 19 min. 42, przyjazd do Łodzi Fabr. godz. 22 min. 12.**

Powrotne pociągi w dniu 22, 23 i 24 grudnia r. b. Nr. 3318 — **odjazd z Łodzi Fabr.** godz. 18 min. 25, **przyjazd do Warszawy Gdańskiej godz. 21 min. 01.**

Dnia 23, 24 i 27 grudnia r. b. pociąg Nr. 3316 — **odjazd z Łodzi Fabr. o godz. 7 min. 25, przyjazd do Warszawy Głównej o godz. 10 min. 00.**

Stały pociąg Nr. 316, odchodzący z Łodzi Fabr. **o godz.** 20 min. 00 i dodatkowy pociąg Nr. 3318 — **o godz. 18 min.** 25 oraz pociągi Nr. Nr. 518 i 514, odchodzące z Łodzi Kaliskiej pierwszy o godz. 16 min. 05, drugi o godz. 19 min. 48 w dniach 22, 23 i 24 grudnia r. b. zamiast na Warszawę Gł. będą skierowane na dworzec Warszawa Gdańsk.

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 28 grudnia rb. w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź—Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

P. Jadwiga Zaklicka

o Łodzi i Teatrze Miejskim

Pragnąc jaknajbardziej ożywić widowiska, Dyrekcja Teatru Miejskiego, zmontowawszy stały zespół, zawarła prócz tego kontrakty z szeregiem wybitnych artystów, zapraszając ich do Łodzi na ograniczony czas.

Obecnie — na dłuższy czas — pożegnała Łódź *Halina Cieszkowska,* która dała się poznać jako wybitna indywidualność aktorska, wyjechał również *Igo Sym* — a dalej *Edward Żytecki* — szczęśliwy reżyser atrakcyjnej sztuki Bommart'a „Ten, który powrócił". — W tej chwili lukę pozostałą po tych, którzy odeszli, wypełnią występy *Jadwigi Zaklickiej.* Znakomita ta aktorka posiada za sobą bogaty dorobek artystyczny, świadczący o nieprzeciętnych jej zdolnościach — a zapewniający jej jedno z czołowych miejsc w rzędzie młodego pokolenia aktorskiego.

Feniksana w Słowackiego „Księciu niezłomnym" i stylowa Infantka w „Cydzie" Wyspiańskiego, uwodzicielska Kleoparta i natchniona Joanna Shawowska, tragiczna Infigenia z antycznej sztuki Eurypidesa i nawskroś współczesna, lekka „Roxy" Connersa, komedjowa Beatriks z Szekspirowskiego „Wiele hałasu o nic", liryczna królowa z „Don Karlosa" Schillera, poetycki Amal z „Poczty" Rabindranatha i ekscentryczna Dżimbi Zagona — oto charakterystyczne a kontrastowe role świadczące o szerokiej skali talentu Jadwigi Zaklickiej.

Teatr krakowski, lwowski, poznański, a wreszcie Mały i Narodowy w Warszawie — stanowią barwne etapy pracy i ewolucji jej talentu artystycznego, dziś już zupełnie skrystalizowanego.

W Łodzi ta utalentowana artystka wystąpi po raz pierwszy w wesołej komedji Acharda *„Migo",* której premjera odbędzie się już w piątek. W dniu tym będzie też mogła publiczność łódzka poznać i ocenić artystyczne walory i grę sceniczną Jadwigi Zaklickiej.

Narazie miły gość naszej sceny zawiera bliższą znajomość z Łodzią.

— Łódź. — powiada utalentowana artystka — nazwana jest w Polsce miastem pracy. Scena jej również powinna nazywać się *teatrem „nieustannego wysiłku".* Pracowitość jej Kierownictwa i zespołu — imponuje mi. W obecnej chwili prowadzi się równocześnie próby z trzech sztuk: komedji Aharda „Migo", Lichtenborgena „Meczu małżeńskiego" i bajki dla dzieci „Kopciuszek" — i opracowuje się widowisko dla młodzieży szkolnej. A to wszystko w parę dni po premjerze trudnej i efektownej sztuki Bommarta - „Ten, który wrócił"...

Rozmach naprawdę amerykański i godny Łodzi. słynącej ze swego rekordowego tempa i gorączkowości pracy! A jeśli dodamy do tego wysoki poziom obecnego zespołu, oraz ciekawy repertuar, to w sumie dojdziemy do wniosku, że Łódź posiada obecnie jeden z najciekawszych i najlepszych teatrów w Polsce.

— Sądzę, kończy p. Zaklicka, — że publiczność łódzka zdaje sobie z tego sprawę i Teatr Miejski — o którym jest głośno dziś w całej Polsce — jest jej prawdziwym oczkiem w głowie. Bo i trudno, ażeby było inaczej!

M.

Dyr. T. Mazurkiewicz

ustąpił z „Polskiego Radja"

Warszawa, 19 grudnia.

(B) W związku z pewnemi przesunięciami wewnętrznemi jakie przechodzi Polskie Radjo, zwolniony został ze stanowiska kierownika muzycznego tej instytucji dyr. Tadeusz Mazurkiewicz, b. poseł na sejm i b. kapelmistrz opery warszawskiej.

Kłopoty gwiazdkowe

Czego życzylibyśmy sobie na „gwiazdkę?“ Jak wiadomo — „gwiazdka“ to święto wza...ego obdarowywania się. Jeżeli zaś nie ...kogoś na upominek — zdobywa się cho...na życzenia.

Życzenia są zawsze szczere, choć niezaw... — miłe. Nie można tego powiedzieć o ...minkach: zawsze miło jest coś od kogoś ...ymać. Tylko kwestja — co?

Życzymy sobie wzajemnie przez cały rok ...rdzo rozmaicie. W miarę potrzeby.W dzień ...iny życzenia mają charakter czegoś bar... obowiązkowego i jak gdyby urzędowego. A z upominkami mamy zawsze kłopot.

Bywało przed laty, że jakiś roztrzepaniec ...z pomyłkę ofiarował dziewicy piękną cy...czkę i komplet świetnych papierosów. Od...dzią była nienawiść do końca życia i ...utne zerwanie stosunków, choćby — nie...dzieć jak intymnych.

A dzisiaj? Choć o dobre papierosy jest ...kowo trudno, o dobre pieniądze na nie...papierosy jeszcze trudniej, to jednak mogło ...ię zdarzyć, że taki roztrzepany upomin... mógłby się spotkać ze słodkim uśmiechem ...słowami: „Jak to bosko, że pan pamiętał!.. ...d pan wiedział, że palę właśnie te?...

...mo wszystko o odpowiedni upominek jest ...o. Trzeba znać psychologię osoby, której ...nie się coś ofiarować, nie od rzeczy jest ...jej upodobania, dobrze wiedzieć, czego ...nie potrzebuje no i warto mieć jednak ...dze.

Zaznaczyć należy, iż niektóre przedmioty ...ły zupełnie z obiegu, jako świąteczne upo... i nawet imieninowe prezenty. Trudno ...razić sobie grubszy nietakt, jak przypo...nie komuś golizny wręczeniem... portfelu, ...nie się pustego. Że nowy, to nieważne. ...inien być pełny.

Gdyby jakiś młodzian chciał służyć panie...e portmonetką, choćby najelegantszą, na...się bez wątpienia na zarzut, że czyni alu... do posagu. I niech się taki potem jeszcze ...świadczy!...

Jeżeli chcemy służyć komuś upominkiem, ...my przedewszystkiem zwracać baczną ...gę na barwę przedmiotu, którym chcemy ...uszczęśliwić.Wobec różnorodności prze... politycznych i częstych zmian w nastro... poszczególnych jednostek łatwo się nara... własnym kosztem stworzyć sobie wroga. ...odpowiedniejszym upominkiem jest chy... większa pożyczka na bliżej nieustalony ...min. Ale i ten typ „prezentu“ traci na war...gdy się pomyśli o tem, że przyzwoitość ...kazuje odwzajemniaulo się.

Dla uniknięcia jakichkolwiek zatargów — ...piej nie dawać żadnych upominków doros... Najlepiej poprzestać na dzieciarni. Ta ...ymuje wszystko, co się jej da, a łatwo w ...sposób zyskać sympatję rodziców, recto ...ych znajomych.

A jeżeli ktoś nie ma dzieci? I na to jest rada: ...kilka tygodni przed gwiazdką przysłać mu ...e niemowląt.

B.

O ministerstwo zdrowia

proszą organizacje lekarskie

Jak nas informują, organizacje za...dowe lekarskie i Izby lekarskie po...nowiły opracować wspólny memor... do prezydjum rady ministrów, pro...c o utworzenie oddzielnego minister...a zdrowia publicznego. Jak wiado...o, ministerstwo takie istniało w pierw...ych latach niepodległości, a następnie ...ało zwinięte ze względów oszczęd...ściowych.

Lekarze uważają, że organizacja ta...go ministerstwa jest sprawą bardzo ...żną ze względu na ogólny poziom ...rowotny ludności w Polsce oraz ze ...ględu na konieczność ześrodkowania ...jednym resorcie wszystkich spraw ...iązanych z organizacją służby zdro...ia.

Wzrost bezrobocia

19.849 osób w ciągu tygodnia

Według ostatnich danych biur po...średnictwa pracy Funduszu Bezrobocia ...czba bezrobotnych zarejestrowanych ...a terenie całego kraju w dniu 15 b. m. wynosiła ogółem 369.310 osób, wyka...ując wzrost bezrobocia w ciągu tygo...nia o 19.849 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 40.590 osób, t. j. o 1607 osób więcej, niż w ty...godniu poprzednim. Liczba bezrobot...nych w Łodzi (wraz z okręgiem) wzro...sła w ciągu tygodnia o 3.374 osób i wy...nosiła 42.118 osób.

Paszporty na tamten świat

Dwa rodzaje samobójstw: poważne i... idjotyczne. Czy zdrada żony jest okolicznością poważną?

Lekkomyślne szafowanie... własnem życiem

Statystyka śmiertelności wykazuje w wielkich miastach wzrastającą z roku na rok ilość zgonów nienaturalnych, spowodowanych przez **nieszczęśliwe wypadki, morderstwa i zamachy samobójcze.** Zwłaszcza ilość samobójstw wzrasta w sposób zastraszający i staje się wykładnikiem epoki, w której żyjemy.

Ale nie wszystkie samobójstwa są tego samego kalibru. Można je podzielić na dwie grupy. Pierwszą stanowią

samobójstwa poważne,

będące jedynem rozwiązaniem tragicznego splotu okoliczności, w których żyć nie można. Czasy obecne tysiącom ludzi zaciskają stryczek na gardle i wytrącają stołek spod nóg. **Samobójstwa kryzysowe, samobójstwa na tle nieuleczalnych chorób i głębokich załamań moralnych stanowią grupę samobójstw poważnych.**

Drugą grupę stanowią

samobójstwa idjotyczne.

Tym idjotycznym samobójstwom poświęcony jest niniejszy feljeton. Reprezentacyjnym i okazami niepoważnych samobójców są **młodzi zakochani, którym lada zawód miłosny wciska broń samobójczą do ręki i młode mężatki, które przyzwyczaiły się straszyć mężów słowami: „Jeżeli mi nie kupisz nowej sukni, wyskoczę oknem“,** które pewnego dnia zdobywają się na złośliwą myśl: „Gdybym tak, wyskoczyła naprawdę, toby dopiero dostał nauczkę“ i — **wyskakują!**

Przeciw takim idjotycznym samobójstwom należałoby działać z całą stanowczością.

W niektórych państwach, naprzykład w Anglji, **odratowani samobójcy są karani bardzo wysokiemi grzywnami pieniężnemi i więzieniem,** wobec czego angielski kandydat na samobójcę dobrze się musi zastanowić, czy mu się jego zamach kalkuluje.

Możnaby było jednak rozwiązać tę kwestję w sposób bardziej humanitarny i mniej kosztowny zarazem, wprowadzając coś w rodzaju

paszportów na tamten świat.

Ustawa o takich paszportach głosiłaby, że każdy obywatel ma prawo bez przeszkód odebrać sobie życie, **o ile w odpowiednim urzędzie uzyska odpowiednie pozwolenie, koncesję czy patent na samobójstwo,** natomiast że zamachy samobójcze bez pozwolenia będą nieubłaganie tępione przy pomocy kar pieniężnych i kar cielesnych aż do chłosty na placu publicznym włącznie.

Paszporty na tamten świat wydawaneby były **we wszystkich komisarjatach policji.** Każdy z desperatów obowiązanyby był zameldować się osobiście u komisarza **i umotywować w odpowiedni sposób swoją prośbę o wizę do piekła.** Wyglądałoby to mniej więcej w ten sposób:

Petent: Panie komisarzu, jestem strasznie nieszczęśliwy w pożyciu małżeńskiem. Moja żona bije mnie i zdradza...

Komisarz: Drogi panie! Moja żona też mnie bije i zdradza, a, jak pan widzi, żyję i uśmiecham się pod wąsem. Gdyby wszyscy mężowie, których żony biją lub zdradzają, odbierali sobie życie, to po naszem mieście chodziłyby same wdowy. Co? To pana nie przekonywa? A więc dobrze... Prosze się zgłosić za dwa tygodnie, a otrzyma pan upragnione pozwolenie.

W dziewięćdziesięciu wypadkach na sto petent, po głębszym namyśle, zrezygnowałby z ryzykownego przedsięwzięcia.

Zdarzałyby się jednak także inne djalogi, naprzykład:

Petent: Panie komisarzu, jestem stary, nieuleczalnie chory, samotny, goły jak święty turecki, bezrobotny i...

Komisarz: Dosyć, to wystarczy. Oto pańska wiza. Naturalnie zechce pan to załatwić dyskretnie. Mogę panu nawet polecić pewien zakątek w parku miejskim, gdzie pan będzie się czuł swobodniej, niż we własnym domu. Spotka tam pan policjanta, ale wystarczy żeby mu pan pokazał pozwolenie... A może bardziej do gustu przypada panu gaz? Proszę bardzo... tylko niech pan zechce przyczepić pozwolenie pluskiewką na drzwiach mieszkania, żeby nie fatygowano ślusarza i pogotowie... A teraz żegnam pana i... wesołej zabawy!

Być może, że ustawa o paszportach samobójczych nie rozwiązałaby całkowicie tej kwestji, ale w każdym razie **przyniosłaby ulgę tym wszystkim, którzy sami nie odbierają sobie życia, ale bywają świadkami samobójstw i umęczają się akcją ratowniczą.** Ustawa o samobójstwie legalnym uszczęśliwiłaby ich. Ujrzawszy ginącego człowieka, rozumowaliby sobie w ten sposób: „Albo ten człowiek ma pozwolenie, to nie wolno mu przeszkadzać w konaniu, albo niema pozwolenia i umiera słusznie za karę, że nie był posłuszny obowiązującym przepisom urzędowym.“

I szliby spokojnie do domu na kolację. Podobnie — jak to robią obecnie.

Rewizja w Ubezpieczalni Społecznej

Zbudowano wielki komin

za 30.000 złotych, a teraz trzeba 5.000 zł. na rozbiórkę

W bieżącym tygodniu rozpoczęła swą działalność komisa rewizyjna ubezpieczalni społecznej w Łodzi, która przystąpiła do szczegółowych badań działalności nietylko obecnej dyrekcji ubezpieczalni, ale również działalności poprzedniego zarządu kasy chorych. Było to konieczne z tego względu, iż dyrekcja ubezpieczalni wystąpiła z szeregiem wniosków natury finansowej, które były spowodowane dawniejszemi poczynaniami kasy chorych.

I oto bezpośrednio po rozpoczęciu urzędowania, komisja rewizyjna **wykryła niezwykle charakterystyczny szczegół, który znajdzie swój epilog przed sądem.** Przed kilku laty, gdy kasa chorych budowała sanatorjum dla gruźlików w Tuszynku, postanowiła ona uruchomić tam również własną elektrownię i zwróciła się o zatwierdzenie budowy do władz nadzorczych. Władze odmówiły zatwierdzenia, mimo to, **zarząd kasy chorych rozpoczął budowę wielkiego komina dla przyszłej elektrowni, który kosztował 30.000 złotych.** Po rozwiązaniu zarządu i mianowaniu komisarza, **budowa została przerwana.** Obecnie jednak zaszła konieczność **rozbiórki tego komina, co musi pociągnąć za sobą koszty 5000 złotych.** Wniosek na tę sumę zwrócił właśnie uwagę komisji rewizyjnej, która w ten sposób stwierdziła **przeprowadzoną budowę komina bez zezwolenia władz.**

W związku z tem komisja postanowiła wystąpić przeciwko dawnemu zarządowi kasy chorych na drogę sądową.

Za oblanie kwasem solnym,

Józef Lubas został skazany na 4 lata więzienia

Głośnem echem odbiła się niedawno sprawa rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Łodzi przeciwko Józefowi Lubasowi oskarżonemu o oblanie kwasem solnym kierownika robót firmy „Przedsiębiorstwo robót budowlanych Rawicki i Winter — inżynierowie“ — Benedykta Rawickiego. Wyrokiem Sądu Józef Lubas został skazany na 4 lata więzienia.

Od wyroku tego Lubas odwołał się do Sądu Apelacyjnego, który w dniu wczorajszym sprawę tę rozpatrywał w komplecie: sędzia Rykaczewski jako przewodniczący oraz sędziowie Kawczak i referent sprawy sędzia Dziembowski. Sąd po wysłuchaniu przemówienia oskarżyciela publicznego prokuratora Godeckiego oraz rzecznika poszkodowanego Rawickiego adwokata Truskiera, wnoszących o zatwierdzenie wyroku — postanowił wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi w całej rozciągłoci zatwierdzić. Oskarżonemu Lubasowi areszt prewencyjny nie został zaliczony.



Rozpoczął się już ruch przedświąteczny. Panie oglądają narazie wystawy **sklepowe, wybiera**jąc odpowiednie „gwiazdki“.



Pogrzeb ofiar pożaru
w składach f-my L. Geyer

W dniu wczorajszym o godzinie 2-ej odbył się pogrzeb ofiar pożaru w zakładach fabrycznych firmy L. Geyer, a mianowicie: ś. p. Wincentego Kani i Antoniego Kordeckiego. Już od godziny 13-ej przed lokalem prosektorjum miejskiebo przy ul. Łąkowej poczęły się gromadzić liczne rzesze robotników zakładów Geyerowskich, oraz rodziny tragicznie zmarłych, znajomi i krewni. — Następnie przybyła orkiestra i delegacja straży Geyerowskiej.

Przybyli również przedstawiciele zarządu firmy Geyer oraz syndycy masy upadłości tejże firmy.

Kondukt pogrzebowy przeszedł następnie ulicami Kopernika, Wólczańską do Rzgowskiej na cmentarz w Chojnach.

Nad otwartą mogiłą przemawiali towarzysze pracy zmarłych, podnosząc ich koleżeńskość i uczciwość w czasie długoletniej pracy.

* * *

Dowiadujemy się, że zarząd firmy Geyer pośpieszył z pomocą rodzinie śp. Kani, który pozostawił kilkoro dzieci, jak również rodzinie Kordeckiego, które niezależnie od odszkodowania z zakładów ubezpieczeń, otrzymają zasiłki i pomoc od zarządu fabryki.

Nowa agencja „Orbisu"

W dniu dzisiejszym odbędzie się otwarcie agencji Polskiego Biura Podróży „Orbis" przy ul. Piotrkowskiej 18.

Na otwarcie przybywają członkowie głównej dyrekcji „Orbisu" z Warszawy.

Nowa agencja obsługiwać będzie głównie północną część naszego miasta, która przez długi czas musiała obywać się bez tak dogodnej dla podróżujących i turystów instytucji, jaką jest „Orbis".

W zakres agencji wchodzić będzie sprzedaż biletów kolejowych, okrętowych i innych, po cenach ściśle urzędowych, organizacja turystyki krajowej, zagranicznej i morskiej oraz turystyki regjonalnej, załatwianie paszportów zagranicznych i t.p.

Raz jeszcze powtarzamy nowy adres: „Orbis" Piotrkowska 18, telefony: 249-33 oraz 249-40.

Zastrzyki węgla
Nowa broń w walce z chorobami zakaźnemi

W jednem z naukowych czasopism francuskich dwaj uczeni paryscy dr. Touraine i B. Menetrel ogłaszają wyniki uzyskane z nową bronią w walce z chorobami infekcyjnemi.

Bronią tą jest: **węgiel.**

Zawiesina sproszkowanego węgla zwierzęcego lub węgla drzewnego w wodzie, posiada potężne działanie na trucizny bakteryjne i na same mikroby: **działanie to jest przyciągające, podobne do działania magnesu na kawałeczki żelaza.**

Mikroskopijne cząsteczki węgla przyciągają i wiążą mikroby i wydzielane przez nie trucizny.

Ta odtruwająca własność węgla jest już oddawna medycynie znaną i lekarze bardzo często przepisują do zażywania **węgiel tym chorym, którzy cierpią na choroby przewodu pokarmowego, lub którzy ulegli ostremu zatruciu.**

Obecny sposób stosowania węgla polega na **injekcjach zawiesiny węgla wprost do krwi osobom cierpiącym na choroby zakaźne.**

Węgiel wstrzyknięty wprost do krwi rozchodzi się bardzo szybko po całym organiźmie: można go znaleźć już wkrótce po injekcji, **w płucach, w nerkach, w wątrobie i w innych organach.**

Jak dotąd nowa „kuracja węglowa" wypróbowana została w kilku przypadkach dopiero — autorowie twierdzą jednak, że wyniki są doskonałe i metoda ta jest najzupełniej bezpieczna. Obydwaj autorzy francuscy podkreślają, że **injekcje rostworu węgla w przypadkach chorób zakaźnych stanowić będą cenną broń w walce o zdrowie.**

Pakt właściciela domu z lokatorami
Sąd skazał 13 osób na dwa tygodnie aresztu

W sądzie grodzkim zapadł w dniu wczorajszym wyrok w charakterystycznej i, jak na stosunki łódzkie, dość powszechnej sprawie.

Abram Kuperminc, właściciel domu przy ul. Wolborskiej 1 zalegał z podatkami od nieruchomości za kilka lat na sumę około 1500 zł. Władze podatkowe obłożyły sekwestrem w związku z tem komorne lokatorów Kuperminca i na podstawie odpowiedniego wezwania, złożonego do każdego z lokatorów przez komornika, czynsz za mieszkania miał wpływać nie do rąk właściciela domu, lecz do komornika.

Kuperminc wszedł jednak w porozumienie z 11 swemi lokatorami i pobierał od nich komorne, które kwitowała żona właściciela domu — Estera.

Na skutek tych wykroczeń zarówno Kuperminc jak jego żona i 11 lokatorów domu przy ul. Wolborskiej 1 stanęło wczoraj przed sądem grodzkim, który skazał każdego z podsądnych na dwa tygodnie aresztu. (g)

WIEŚCI SPORTOWE

Osemka Makkabi
na mecz z IKP

Kierownictwo sekcji pięściarskiej Makkabi już nadesłało do Łodzi skład drużyny, która walczyć będzie w dniu 26 b.m. z IKP.

Zespół warszawski wystąpi w następującym składzie: **Birenbaum, Rosenblum, Borenstein, Neustadt, Frodis, Pilnik, Neuding, Steineisen.** Brak w drużynie Stahla, który odmówił startowania przeciwko macierzystemu zespołowi.

Skład zespołu łódzkiego nie jest jeszcze znany, bowiem zawodnicy IKP. przeprowadzają obecnie generalny trening i dopiero za dwa, trzy dni zadecyduje kierownictwo jacy zawodnicy walczyć będą przeciwko Makkabi.

Dalsza przedsprzedaż biletów odbywa się w Teatrze Rozmaitości, ul. Cegielniana 27.

Świąteczne imprezy
pod znakiem zapytania

Ze względu na brak mrozów i śniegu, zapowiedziane na okres świąteczny w szeregu miast polskich oraz w Zakopanem zawody w hokeju i narciarstwie są b. wątpliwe.

Jak wiadomo na niedzielę 23 bm. przewidywane były pierwsze ćwierćfinałowe mecze hokejowe, na Boże Narodzenie konkurs skoków i turniej międzynarodowy w Zakopanem przy udziale drużyn Wiednia, Sztokholmu i komb. reprezentacji hokejowej Polski.

Na mecz z Brnem
już wyznaczono drużynę bokserską

Kapitan związkowy ŁOZB p. Konarzewski zestawił już ósemkę reprezentacyjną na mecz z Brnem. Drużyna łódzka wystąpić ma w następującym składzie: **Gluba, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Banasiak, Taborek, Chmielewski, Wurm Kłodas.**

Pocztowcy zwyciężają
policję w meczu szermierczym

W dniu 18 bm. odbyły się międzyklubowe zawody szermiercze między zespołami Pocztowe Przysposobienie Wojskowe — Policyjny Klub Sportowy Łódź, w trzech broniach: floret, szabla i szpada.

Wynik zawodów 18:10 na korzyść zespołu pocztowego, który składał się z następujących szermierzy: **Bartosika Franciszka, Domańskiego Wacława i Włockiego Stanisława.**



TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek po cenach zrzeszeniowych od 40 gr. do 2.70 najnowsza rewelacja Teatru Miejskiego interesująca sztuka Bommarta „Ten, który wrócił".

W piątek premjera głośnej komedji M. Acharda „Migo" — wzruszająca historja o romansie ludzi naiwnych, — owiana piękną poetycznością a ujęta po literacku przez pisarza o niepoślednim talencie i kulturze scenicznej. W akcie drugim wstawka kabaretowo - baletowa i piosenka Hemara. W roli tytułowej Jadwiga Zaklicka. Reżyserja H. Szletyńskiego. Dekoracje K. Mackiewicza i Z. Poduszki.

BAJKA DLA DZIECI W TEATRZE MIEJSKIM

Hallo, grzeczne dzieci! W niedzielę oraz środę o godz. 12-ej w poł. czeka was wielka niespodzianka. Oto Teatr Miejski występuje z przepiękną bajką „Kopciuszek" podług tekstu Grimma, Gornera i Korczaka w przeróbce ... Walewskiego, w opracowaniu J. Woszczerowicza. Śpiewy, tańce z udziałem kilkudziesięciu dzieci. Tysiące atrakcyj i pomysłowych ... wek. Ceny zniżone od 40 gr. do 2.70.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogrodowa 18).

Dziś, w czwartek o godz. 8.15 wiecz. powtórzenie wczorajszej premjery operetki w ... aktach Bieletzke'go p. t. „Adieu Mimi". Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.50 do nabycia przy kasie teatru.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś, w czwartek premjera kom. muz. „Dos Chazendeł". Ceny biletów 1 zł.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK, 20 grudnia 1934 r.

6.45—6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.48—6.52: Muzyka (płyty). 6.52—7.07 Gimnastyka. 7.07—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka (płyty) 7.35—7.40: Chwilka pań domu. 7.40—7.50: Zapowiedź programu. 7.50—8.00: Koncert reklamowy. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.00 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—12.30. „Boże Narodzenie w kraju kawy" — opowiadanie dla dzieci — wygł. Bogdan Pawłowicz. 12.30—13.00. 10-ty Poranek szkolny zorganizowany przez Polskie Radjo wespół z Wydziałem Oświaty i Kultury Zarządu m. st. Warszawy Wykonawcy: Orkiestra filharmonijna pod dyr. Bronisława Wolfstala, Halina Radziczówna (śpiew), Chór Międzyszkolny ... Szkolnej m. Warszawy. Słowo wstępne wygłosi prof. Roman Chojnacki. 13.00—13.05 Dziennik południowy. 13.05—13.10. „Z rynku pracy". 13.10—13.45. D. c. poranku szkolnego. 13.45—15.30. Przerwa. 15.30—15.35 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35—15.4. Przegląd ... dowy.

15.45—16.35. Muzyka lekka w wyk. orkiestry Zdzisława Górzyńskiego i Mieczysława ... (piosenki).

16.35—16.50. Lekcja języka francuskiego — lektor Lucien Roquiny.

16.50—17.50. Teatr Wyobraźni nadaje Tragedję Sokratesa — Część II-ga Platona pt. „Obrona Sokratesa".

17.50—18.05: Skrzynka pocztowa łódzka — ... wi red. Jan Piotrowski.

18.05—18.10: Muzyka (płyty).

18.10—18.15: Repertuar teatrów.

18.15—18.45 II-ga audycja z cyklu „Warjacje Goldberga" — J. S. Bacha — płyty.

18.45—19.00. „Co czytać" — omówi Leon P... wiński.

19.00—19.20. Koncert mandolinistów „Hejnał" Lwowskiego pod dyr Adama Eplera z udziałem ... skiego Tria Gitarowego.

19.20—19.30: Pogadanka aktualna.

19.30—19.45. „Co było modne przed pięciu laty" — płyty.

19.45—19.50 Odczytanie programu na dzień następny.

19.50—20.00: Wiadomości sportowe

20.00—20.45 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrockiego i Kwartet Wokalny pod dyr. Czesława ... lechowskiego.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce". Kult...

21.00—21.45. Transmisja z Instytutu Kultury Włoskiej w Warszawie. Koncert muzyki polskiej złożony z utworów Karola Szymanowskiego w wyk. Eugenji Umińskiej (skrzypce) i Kompozytora

21.45—22.00. „Dyplomacja i protokół na dworach królów polskich" — odczyt wygł. Jan Fryling.

22.00—22.15: Koncert reklamowy.

22.15—22.35. Lekcja tańca pod kier. Lucjana Wajszczuka.

22.35—22.45. Muzyka lekka i taneczna z restauracji hotelu „Bristol".

22.45—23.00. Muzyka — płyty.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: Dalszy ciąg muzyki tanecznej z hotelu „Bristol".

DZIŚ SŁUCHAMY:

20.10. BERLIN. Wieczór aneczny.
20.10. HAMBURG. Muzyka taneczna.
20.10. LIPSK. Symfonja Brucknera.
20.15. KOENIGSWUST. Audycja wokalna.
20.30. STOCKHOLM. Muzyka wojskowa.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Inflacja i deflacja

Trudności finansowe Włoch i Niemiec—wynikiem ich polityki inflacyjnej. — Wzrost deficytów budżetowych i poderwanie podstaw waluty

Omawialiśmy niedawno dekrety rządu Rzeszy Niemieckiej, ograniczające dywidendy instytucyj finansowych do 6 proc. z obowiązkiem przelewania nadwyżek na rzecz specjalnego funduszu pożyczkowego, który służyć będzie celom **inwestycyjnym.**

Nie ulega wątpliwości, iż celem powyższych aktów ustawodawczych jest zwiększenie **kurczących się w ostatnich czasach możliwości finansowania prowadzonej przez Niemcy akcji zatrudnienia.** Rząd niemiecki przymusowo ogranicza zyski właścicieli instytucyj finansowych i zmusza ich do lokowania pozostałej części tych zysków w pożyczkach inwestycyjnych.

Niemal równocześnie z powyższemi zarządzeniami rządu niemieckiego, **we Włoszech ogłoszono dekrety dewizowe.** Ustawy włoskie dotyczą innego zagadnienia, pozostają bowiem w związku z **pogarszającą się sytuacją lira,** której groziła dewaluacja pod wpływem ciągłego kurczenia się w ostatnich czasach podstaw złotowo-dewizowych Banku Włoch. Broniąc lira przed spadkiem jego wartości ustawy nakazały bankom, przedsiębiorstwom i osobom prywatnym we Włoszech **przekazywanie Państwowemu Instytutowi Wymiany z Zagranicą wszystkich wierzytelności wobec zagranicy.** Jednocześnie Instytutowi przyznana została wyłączność handlu środkami płatniczemi wobec zagranicy. Jest to więc dalszy bardzo poważny krok w dziedzinie ograniczeń dewizami i reglamentacji handlu zagranicznego.

Jeżeli zostawiliśmy obok siebie oba powyższe posunięcia, mimo że dotyczą różnych zupełnie zagadnień, to uczyniliśmy to dlatego, że zasadniczo wypływają **one z jednego i tego samego źródła, którem jest inflacyjna polityka gospodarcza tak Niemiec jak i Włoch,** polegające przedewszystkiem na finansowaniu wielkich robót publicznych i inwestycyj.

Podjęcie na szeroką skalę robót publicznych, nie mieszczących się w ramach zrównoważonego budżetu państwowego, wymaga **stałego dopływu na ten cel środków pieniężnych,** których w obecnej sytuacji międzynarodowej dostarczyć może tylko rynek wewnętrzny. Pierwszą więc konsekwencją inflacji jest zadłużenie się państwa. Włochy pokrywały **ogromne swoje deficyty budżetowe,** związane z prowadzoną akcją inwestycyjną, wynoszące w ostatnich paru latach przeszło 4 miljardy lir rocznie (a więc przeszło 2 miljardy złotych) pożyczkami wewnętrznemi. **Zadłużenie państwa wzrosło z tego tytułu do ogromnej kwoty przeszło 80 miljardów lir,** państwo zaś zagarnęło na cele prowadzonych przez siebie robót znaczną część przyrostu wkładów oszczędnościowych.

W Niemczech kapitalizacja wewnętrzna nie była w stanie, tak jak we Włoszech, sfinansować akcję inwestycyjną. Niemieckie programy pracy finansowane były przez instytucję emisyjną, która **zmuszona została do redyskonta weksli pracy.** Oczywiście w miarę wzrostu tego redyskonta wzrasta również obciążenie skarbu Rzeszy z tytułu wykupu tych weksli.

Jak więc zaznaczyliśmy, pierwszą konsekwencją programu inflacyjnego, która ujawniła się w sposób wyraźny we Włoszech i Niemczech (podobnie zresztą jak i w Stanach Zjednoczonych) **jest wzrost deficytów budżetowych, pokrywanych pożyczkami wewnętrznemi i najrozmaitszemi operacjami finansowemi.** Oczywiście takie zadłużenie się nie może trwać w nieskończoność. Intensywnie przeprowadzona dziś przez rząd włoski akcja zmniejszania deficytu oraz zarządzenia niemieckie, o których wspomnieliśmy, zdają się świadczyć, że podjęta przez oba te państwa **akcja inwestycyjna napotkała już na trudności w dalszem jej finansowaniu.**

Mechanika inflacji działa jednak szerzej. Zwiększając produkcję i zatrudnienie zmusza państwa do **zwiększenia przywozu surowców zagranicznych,** niezbędnych do realizacji programów pracy. Włochy i Niemcy znajdują się w takiej sytuacji, że bez surowców tych nie mogą się obyć. To pociąga za sobą **wzrost wydatków na zakup surowców zagranicznych,** a że w stosunkach międzynarodowych za przywiezione towary z zagranicy płacić trzeba złotem — przeto wzrostowi wydatków na surowce odpowiada **zmniejszenie się zapasów złota i dewiz w instytucji emisyjnej.**

W ten sposób mechanika inflacji doprowadza do **poderwania podstaw waluty,** zachwianie się zaś waluty osłabia kapitalizację wewnętrzną i utrudnia dalsze finansowanie robót publicznych i inwestycyj. Broniąc się przed tą konsekwencją, państwa, stosujące **metody inflacyjne,** zmuszone są wprowadzać **ostrą reglamentację w obrotach dewizowo-handlowych z zagranicą.** Niemcy wprowadziły tę reglamentację już dawno. Obecnie przyszła kolej na Włochy.

We wszystkich tych zarządzeniach tkwi pewien wewnętrzny paradoks. Oto walka z trudnościami gospodarczemi przy pomocy metody inflacyjnej, po okresie pewnego wzrostu działalności gospodarczej kraju, **pociąga za sobą nowe trudności, które opanować trzeba wyszukiwaniem stale nowych środków.**

Rozpatrując obecnie trudności Włoch i Niemiec wydaje się, że nie zostaje jeszcze wyrzeczone ostatnie słowo co do słuszności dwóch odrębnych metod, któremi poszczególne państwa wyjść pragną z przesilenia gospodarczego: **inflacyjnej metody niemieckiej czy włoskiej i t. zw. deflacyjnej metody, którą stosuje Polska, dotychczasowe jednak doświadczenie zdaje się wskazywać, że na dłuższą metę polityka deflacji znacznie nad pierwszą góruje.**

Ciężka sytuacja kupiectwa detalicznego

Nadzieje na przedświąteczny wzrost obrotów zawodzą

Sytuacja w handlu detalicznym, według opinji sfer gospodarczych, **jest ciężka.** W branży trykotażowej, obuwianej, sportowej **obroty pomimo zbliżających się świąt są znikome.** Przypisać to należy przedewszystkiem pogodzie, a pozatem ogólnemu spadkowi konsumcji.

Również w innych dziedzinach, mianowicie naczyń kuchennych, konfekcji bieliźnianej męskiej i damskiej, kapeluszniczej i t. p. **obroty poważnie spadły w porównaniu z latami ubiegłemi.** O ile wziąć pod uwagę, iż spadły również ceny pobierane za towary w detalu, okaże się, iż **wpływy brutto kupców detalicznych w całym kraju zmniejszyły się o zgórą 50 proc.**

W branży papierniczej detalicznej **panuje zastój** zarówno przy sprzedaży ksiąg handlowych, jak i kalendarzy. Kupcy branży papierniczej postanowili zwrócić się do władz, wskazując na konkurencję ze strony towarzystw dobroczynnych, rozsyłających kalendarze mieszkańcom. O ile przemysł kalendarzowy nic na tem nie traci, o tyle handel detaliczny cierpi poważnie.

Poza tem zwraca się uwagę, iż na koniec roku kalendarzowego, licząc na większe obroty, kupcy wystawili zobowiązania, jak również muszą wykupić nowe świadectwa przemysłowe.

Brak obrotów stawia kupiectwo w sytuacji bardzo ciężkiej.

Stemplowanie ksiąg nie jest konieczne

Kodeks handlowy nie przewiduje tego obowiązku

(j.) W kołach kupiectwa panuje zupełna dezorjentacja w sprawie stemplowania ksiąg handlowych. W latach ubiegłych, jak wiadomo, księgi handlowe były stemplowane przez sąd okręgowy, w roku zaś bieżącym **ani sąd ani też Izba Skarbowa ksiąg handlowych nie stempluje.** Wobec zbliżającego się nowego roku, kupcy nie wiedzą jak postąpić z księgami i niektóre firmy handlowe **zwróciły się z księgami do rejentów,** aby uzyskać poświadczenie na księgach.

W sprawie tej uzyskaliśmy od miarodajnych władz skarbowych następujące wyjaśnienia:

Nowy kodeks handlowy obowiązujący od 1 lipca, **nie przewiduje obowiązku stemplowania ksiąg,** to też ani sąd okręgowy ani izby skarbowe ksiąg handlowych nie stemplują. Co za tem idzie **władze skarbowe nie będą wymagały od firm ostemplowanych ksiąg.** Firmy, które pragną się zabezpieczyć przez stemplowanie ksiąg na wypadek sporu sądowego, mogą to uczynić **przez oddanie ksiąg do ostemplowania rejentom.** Wyciąg z ksiąg ostemplowanych przez rejenta będzie posiadał wartość dowodową na wypadek sprawy sądowej. Dodać należy, że przy tych rodzajach sporów sądy wymagają bądź poświadczonego wyciągu z ksiąg bądź ostemplowanych ksiąg.

Przy okazji władze skarbowe zaznaczają, że w roku przyszłym **będą one mogły domagać się okazania w każdej chwili dla celów kontrolnych wszelkich ksiąg handlowych,** a więc również ksiąg pomocniczych, jak księgi towarowe, kasowe etc.

Przędzalnie łódzkie nie kupują bawełny

prawie od dwóch miesięcy. — Wyjątkowa stagnacja na rynku surowcowym

W St. Zjednoczonych oczekiwane jest wydanie zarządzeń, regulujących ostatecznie kwestję kontroli produkcji bawełny, a przedewszystkiem dotyczących **ustalenia maksymalnej produkcji** w r. przyszłym, niepodlegającej specjalnemu opodatkowaniu w wysokości 50 proc. cen rynkowych surowca.

Jak wiadomo, maksymalny zbiór na rok bież. określony był na 10 miljonów bel. Według wiadomości, nadchodzących ze St. Zjednoczonych **istnieje możliwość podniesienia przez rząd na rok przyszły powyższej cyfry do 12 miljonów bel,** co traktowane byłoby jako koncesja na rzecz drobnych rolników w wypadku dobrych zbiorów.

Ta ewentualność zwiększenia produkcji powinna wpłynąć na zwyżkę ceny, ponieważ jednak zbiory w r. bież., wynoszące według szacunku dep. rolnictwa 973 tys. bel, nie osiągnęły maksymalnej cyfry 10 miljonów bel, zaś zapasy z r. 1933/34 są stosunkowo małe, **notowania utrzymują się na poziomie, a nawet mają tendencję zwyżkową.**

Jeżeli chodzi o rynek łódzki, to tutaj panuje obecnie **poważna stagnacja, nienotowana od szeregu lat.** Widomym tego znakiem jest fakt, że **przędzalnie łódzkie w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, nie czyniły prawie żadnych zakupów,** co tłumaczyć należy słabą sytuacją na rynkach włókienniczych.

Łódzkie sfery bawełniane twierdzą, że **poważniejsze ożywienie na rynku surowej bawełny nastąpi najprawdopodobniej w ciągu m. stycznia,** a to w związku z rozpoczęciem sezonu letniego. —

Dolar nieco słabszy

Na rynku zarówno papierów wartościowych, jak i walut panuje już nastrój przedświąteczny z charakterystycznym dla niego spadkiem obrotów i osłabieniem tendencji. **Spadek kursowy objął przedewszystkiem poż. stabilizacyjną,** która wskutek małego zainteresowania zniżkowała wczoraj do **67.50 w żądaniu i 67.00 w płaceniu.** Notowania innych papierów były naogół utrzymane z niewielkiemi tylko wahaniami, jednak i niemi zainteresowanie nie było wielkie. 4 proc. Poż. dol. oddawano po 45.50, kupowano po 54.00, 3 proc. poż. budowlana 46.50 w żądaniu i 45.50 w płaceniu.

Z pośród walut **lekką zniżkę wykazał dolar, oddawany po 5.27 kupowany po 5.26** przy bardzo niewielkich obrotach. Cena bankowa 5.26, 5.27 i 5.29. Funt, choć Bank Polski obniżył jego cenę o 5 punktów o 26.02 w obrotach prywatnych utrzymywał się na poziomie 26.25 w sprzedaży i **26.15 do 26.20** w kupnie.

Marka niemiecka prywatnie 2.01 i 2.00.

Banki w tygodniu świątecznym

W związku z bieżącym tygodniem świątecznym, Bank Polski przyjmować będzie **weksle do dyskonta jedynie do piątku, dnia 21 bm.,** w sobotę, jak zwykle, podaż do dyskonta przyjmowana nie będzie, inne natomiast wydziały zarówno w piątek, jak i w sobotę czynne będą normalnie. W poniedziałek, dnia 24 bm., wszystkie kasy Banku Polskiego czynne będą tylko **do godz. 10-ej rano,** wszystkie inne natomiast wydziały będą całkowicie nieuczynne.

Identyczne urzędowanie obowiązywać będzie we wszystkich tutejszych bankach prywatnych.

Arbitraż bawełny

(j.) W Izbie Handlowo-Przemysłowej odbyła się wczoraj konferencja, poświęcona sprawom powołania do życia stowarzyszenia interesentów handlu bawełną i instytucji **arbitrażu bawełny w Gdyni.**

W konferencji wzięli udział obok przedstawicieli przemysłu bawełnianego i handlu surową bawełną również przedstawiciele min. przemysłu i handlu. Na konferencji omawiano materjały opracowywane już od dłuższego czasu **przez specjalną podkomisję fachową,** w sprawie zorganizowania arbitrażu bawełny w Gdyni.

Finlandja

wychodzi z kryzysu

Parlament finlandzki zdecydował, że w 1935 r. urzędnicy będą dostawali pensje **bez kryzysowych obcięć.** Dotychczas pensje urzędnicze były wypłacane po potrąceniu 4, względnie 8 procent. Posunięcie finlandzkie świadczyłoby **o poprawie sytuacji gospodarczej w tym kraju,** która widoczna jest zresztą i z innych objawów.

Zwyżka cen

jedwabiu sztucznego w Ameryce

Donoszą z Nowego Jorku, że koncern jedwabiu sztucznego Viscose Companie ogłosił **podwyżkę cen niższych gatunków nici sztuczno-jedwabnych o 2—3 centy na funcie.** Cena wyższych gatunków ma być podniesiona w najbliższym czasie o 5—7 centów.

Przemysł lniano-konopny

Cena konopi krajowych oraz lnu utrzymuje się na niezmienionym poziomie. **Ceny wyrobów konopnych i lnianych** na rynku wewnętrznym utrzymuje się na poziomie z ostatnich miesięcy. W dziale tym **tranzakcje eksportowe są minimalne** z uwagi na wysoką cenę surowców pochodzenia krajowego.

Likwidacja „Polrosu"

28 b.m. odbędzie się zebranie udziałowców

Warszawa, 19 grudnia.

Dnia 28 b. m. odbędzie się w Warszawie doroczne zgromadzenie udziałowców Polskiego Towarzystwa Handlu z Rosją „Polros", na którem dyrekcja złoży sprawozdanie z dotychczasowej działalności „Polrosu". Ponadto zebranie omówi szczegóły przejęcia do likwidacji przez „Polros" warszawskiego „Sowpoltorgu".

W zebraniu „Polrosu" wezmą udział przedstawiciele około 150 firm eksportowych.

W związku z zakończeniem prac technicznych, związanych z likwidacją „Sowpoltorgu" wyjechał do Moskwy członek ludowego komisarjatu handlu zagranicznego p. Firsow.

Czy „Bat'a obejmie „Pepege"?

Krążą pogłoski, że przedstawiciele fabryki Bat'a odwiedzili niedawno zakłady PEPEGE w Grudziądzu, **celem objęcia ich w dzierżawę.** Pogłoski te są dotychczas niesprawdzone. Gdyby faktycznie znajdująca się w postępowaniu układowem fabryka PEPEGE miała wejść w zakres działania koncernu przemysłowego Bat'y, to **Bat'a zyskałby w ten sposób przeważającą większość w polskim przemyśle gumowym.** Zachodziłaby również ewentualność, że sprzedaż wyrobów PEPEGE zostałaby **odebrana kupcom,** a powierzona sklepom Bat'y.

Upadłości i układy.

W końcu listopada rb. ogłoszono upadłość firmie „Gilza", wytwórnia ustników papierowych (Piotrkowska 44) oraz jej właścicielom Szlamie Aronowi Wajntraubowi, Abramowi i Gedalji Smolarskim na skutek prośby Abrama i Gedalji Smolarskich, współwłaścicieli upadłej firmy.

Na wyrok ogłaszający upadłość zgłosił sprzeciw trzeci współwłaściciel upadłej firmy — Szlama-Aron Wajntraub, w którym domagał się unieważnienia upadłości na tej podstawie, iż Smolarscy nie byli uprawnieni do zgłoszenia powyższego wniosku.

Na posiedzeniu w dniu wczorajszym Sąd rozpoznawał zarówno wniosek wierzycieli o kontynuowanie upadłości, jak również sprzeciw upadłego Wajntrauba i doszedł do przekonania, iż upadli Smolarscy nie byli uprawnieni do żądania ogłoszenia upadłości firmy „Gilza" i dlatego upadłość całkowicie podniósł ze wszelkiemi skutkami prawnemi.

★

W sprawie upadłości „Mechaniczna fabryka pończoch Berysz Teich" (Wólczańska 27) w pierwszym terminie sprawdzania wierzytelności, w dniu 29 września rb. zgłosiło swoje pretensje zaledwie siedmiu wierzycieli na sumę — zł. 10. 698, z której przyjęto z przywilejem należność 3.979 zł.

Na wniosek zarządu masy, Sąd wyznaczył nowy termin dla wierzycieli, którzy dotychczas swojej pretensji nie zgłosili.

Jak się dowiadujemy, sprawdzenie wierzytelności w nowym terminie odbędzie się w dniu 22 bm., t. j. w sobotę.

NOTOWANIA BAWEŁNY

LIVERPOOL. Loco 7.09, grudzień 6.83, styczeń 6.80, luty 6.78, marzec 6.77, kwiecień 6.75, maj 6.74, czerwiec 6.72, lipiec 6.71, sierpień — 6.66, wrzesień 6.61, październik 6.57, listopad 6.54, grudzień 6.53, styczeń 6.53.

EGIPSKA. Loco 8.86, grudzień 8.46, styczeń 8.46, marzec 8.50, maj 8.50, lipiec 8.50, październik 8.45, listopad 8.45.

UPPER. Loco 7.68, grudzień 7.49, styczeń 7.49, marzec 7.48, maj 7.48, lipiec 7.40, październik 7.39, listopad 7.39.

BREMA. Loco 14.60, styczeń 13.76, marzec 14.03, maj 14.12, lipiec 14.22.

ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). — Styczeń 15.49, marzec 15.38, maj 15.56, lipiec 15.64, listopad 15.64.

BRODNIEWICZ — PUŁKOWNIKIEM... CONTI — MAJOREM... WALTER — LEKARZEM PUŁKOWYM... Wiadomość, która niewątpliwie wywoła duże wrażenie. Conti, Brodniewicz i Walter awansowali.. Pierwszy został — majorem, drugi — pułkownikiem, trzeci zaś — lekarzem pułkowym... Oczywiście... w filmie., Grają oni główne role w najnowszym obrazie polskim „Śluby ułańskie". Partnerkami ulubionych artystów są: Modzelewska i Mankiewiczówna „Śluby ułańskie" — to polska „Kawalkada", film miłości, poświęcenia i bohaterstwa. Premjera filmu w „GRAND-KINIE" oczekiwana jest z niecierpliwością.

Losy Schlösserowskiej Manufaktury

Co mówią wierzyciele przedsiębiorstwa?

Jak to już donosiliśmy dnia 22 b. m. kończy się umowa między Towarzystwem Schlösserowskiej Przędzalni i Tkalni w Ozorkowie, a firmą Fogel.

W związku z tem **ze strony wierzycieli zakładów komunikują nam następujące** dane, dotyczące powyższej sprawy.

Jeszcze przed dwoma laty, to jest bezpośrednio po zawarciu umowy dzierżawcy planowano przeprowadzenie w systemie pracy Zakładów reorganizacji natury techniczno administracyjnej. Niestety jednak powyższe pomysły reorganizacyjne zakrojone na szeroką skalę nie zostały zrealizowane, gdyż na przeszkodzie stanął **brak odpowiedniego kierownictwa.** Z tego więc powodu dotąd nie nastąpiło zmodernizowanie metod pracy w tkalniach Zakładów.

Firma Fogel na podstawie umowy, która jak wiadomo, wygasa dnia 22 bm. płaci **45 tysięcy dolarów rocznie tenuty dzierżawnej.** Skutkiem dewaluacji dolara efektywny wpływ był mniejszy o około ćwierć miljona złotych.

W przyszłej umowie dzierżawnej masa upadłości dąży do ustalenia dzierżawy w wysokości **425 tysięcy zł.** Pozycja ta uzasadniana jest następująco: Amerykańska przędzalnia Zakładów Schlösserowskich mimo, iż należy do rzędu starych fabryk, jest dobrze utrzymana i wyposażona w najnowsze urządzenia techniczne. Przędzalnia czesankowa zakładów posiada najnowszego typu angielskie maszyny. Ogólna ilość wrzecion w obydwu przędzalniach wynosi 37 tysięcy. W wypadku unieruchomienia przędzalń z braku dzierżawcy, wrzeciona zostałyby oddane Zrzeszeniu producentów przędzy bawełnianej, a wówczas **tylko z tego tytułu** dochód masy upadłości wyniósłby przeszło **44 tysięcy dolarów złotych.** Przy takim stanie rzeczy dochody masy obejmowałyby pozatem wpływy z ewentl. dzierżawy tkalni, bielnika i wykończalni. I wreszcie prawo eksploatacji marki fabrycznej, przypadające również dzierżawcy z tytułu ogólnej umowy, jest również objektem wysokiej rentowności — stanowi ono **wszak gwarancję dobroci towarów, opartą na 130-letniej tradycji fabrykacyjnej.**

Powyżej wyłuszczone względy — zdaniem wierzycieli — dostatecznie uzasadniają wysokość dotychczasowej tenuty dzierżawnej, jak i żądanie utrzymania jej (oczywiście po przewalutowaniu na złote według kursu parytetowego) w przyszłej umowie.

Dalsze losy Schlösserowskich Zakładów a co zatem idzie egzystencja 2000 robotników zależne są od dojścia do skutku umowy dzierżawnej.

Magistrala węglowa Śląsk—Gdynia

będzie nadal eksploatowana przez polskie koleje

Warszawa, 19 grudnia.

W Paryżu odbyło się posiedzenie rady zarządzającej Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego. Głównym tematem obrad była sprawa dalszej eksploatacji nowowybudowanej magistrali węglowej Herby Nowe — Gdynia, kóra dotychczas była prowadzona przez zarząd Polskich Kolei Państwowych na rachunek Towarzystwa.

Jak się dowiaduje agencja „Iskra", **rada postanowiła przedstawić ministrowi komunikacji inż. Butkiewiczowi wniosek, dotyczący prowadzenia nadal przez zarząd P. K. P. eksploatacji linji kolejowej i w roku 1935 na warunkach dotychczasowych.**

Następnie rada wysłuchała sprawozdania dyrekcji ze stanu eksploatacji magistrali węglowej oraz rozpatrzyła działalność finansową Towarzystwa za okres ubiegły.

Giełda pieniężna

Warszawa, 19 grudnia.

Dewizy: Belgja 123.92, Gdańsk 172.82, Holandja 358.05, Londyn 26.16, Nowy Jork 5.28 i pół, Nowy Jork (kabel) 5.28 5/8, Paryż 34.94, Praga 22.13, Szwajcarja 171.58, Stokholm 134.95 Włochy 45.34, Berlin 212.90.

Obroty średnie, tendencja niejednolita — Banknaty dolarowe w obrotach pozagiełdowych: 5.28—5.27.3/4. Rubel złoty — 4.584. Dolar złoty: 8.91 1/4—8.91. Gram czystego złota: 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych: 200.50—201.00. Funt sterl. (banknoty) w obrotach prywatnych: 26.22 — 26.23.

Papiery procentowe: 3 proc. pożyczka budowlana 45.25; 7 proc. poż. stabilizacyjna 67.38—67.75 w proc.); 4 proc. państw. pożyczka premjowa dolarowa 53.30; 5 proc. konwersyjna 65.00—66.00; 6 proc. pożyczka dolarowa 72.75 (w proc.); 5 proc pożyczka kolejowa konwersyjna 61.30; 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj 83.25; 7 proc. oblig. Banku gospod. krajow. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z Banku rolnego 83.25; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy 65.00; 5 proc L. Z Warszawy 1933 r. 59.00—59.13

Akcje: Bank Polski 93.75—94.00; Węgiel 13.65—13.75—13.60; Starachowice 12.65.

Tendencja dla pożyczek państwowych niejednolita, dla Listów zastawnych — przeważnie słabsza, dla akcji niejednolita.

W obrotach prywatnych pożyczki dolarowe: 7 proc. śląska: 67.3/8 (w proc.); 7 proc. st. m. Warszawy: 65.34 (w proc.)

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: tranzakcje: dolary 5,28, poż. inwestycyjna 115.85; dolarówka — sprzedaż 53.50, kupno 53.25, poż. stabilizacyjna 68.00—67.50, Bank Polski 94.00—93.50; 5 proc. L. Z. m. Łodzi za ok 193r3 — 51.75—51.50. Sytuacja wyczekująca.

Pożar w składach Geyera w Lublinie

Spłonął towar wartości 100 tys. złotych

Lublin, 19 grudnia.

Wczoraj w nocy, w dzielnicy handlowej w Lublinie, przy ul. Lubartowskiej 1, wybuchł groźny pożar w składach manufaktury Herschenhorna. W składach tych mieści się m. in. przedstawicielstwo fabryki L. Geyer w Łodzi.

Pastwą płomieni padły wszystkie towary, znajdujące się na pierwszem piętrze dwupiętrowego budynku, wartości przeszło 100.000 zł.

Dzięki wytężonej akcji straży pożarnej, nie dopuszczono do większej katastrofy i zdołano przeszkodzić przerzuceniu się płomieni na sąsiednie mieszkania. — Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Władze prowadzą w tym kierunku energiczne dochodzenia.

Gdański polakożerca popełnił samobójstwo

Tragiczna śmierć b. komendanta S. S.

Gdańsk, 19 grudnia.

Znany z prześladowania Polaków na terenie Gdańska, komendant S. S., niejaki dr. Reinert, za skandaliczne swoje zachowywanie się, przeniesiony został przez władze hitlerowskie za karę, na stanowisko komendanta obozu koncentracyjnego w Dachau.

W ostatnich dniach, jak się dowiadujemy, wspomniany **Reinert popełnił samobójstwo spowodu długów, jakie w Gdańsku, pozostawił w sumie ok. 54.000 gld.**

Życie społeczne

ŁÓDZKIE ŻYDOWSKIE TOW. DOBROCZYNNOŚCI „OSTATNIA POSŁUGA"

śpieszy z pomocą w tych najcięższych dla każdego człowieka chwilach, gdy bezlitosna śmierć zabiera kogoś najbliższego.

Towarzystwo załatwia wszelkie formalności związane z obrzędami pogrzebowemi, udziela wsparć materjalnych rodzinom zmarłych itp.

Miarą działalności Towarzystwa są cyfry działalności za rok bieżący. Załatwiono bezpłatnie pogrzebowe w 587 wypadkach ..., w 1247 wypadkach dyżurni Towarzystwa czuwali przy zwłokach, 2341 członków i członkiń towarzystwa asystowało przy pogrzebach, 472 rodzinom, których żywiciele zmarli, wyznaczono zasiłek. Przy Towarzystwie działa Kasa Wzajemnej Pomocy, który w przeciągu ... lat wypłacił 14 rodzinom, pozostałym po zmarłych członkach, większe kwoty pieniężne, które umożliwiły im urządzenie się w nowych warunkach.

PRZEDSTAWIENIE W SZKOLE „NAUKA I WYCHOWANIE".

W szkole zrzeszenia nauczycieli p. n. „Nauka i Wychowanie" odbyło się przedstawienie dla dzieci szkolnych, w którem wzięli udział uczniowie wszystkich klas od przedszkola do ... włącznie.

Przedstawienie wypadło dobrze. Liczni rodzice rzęsiście oklaskiwali wykonawców. Rodzice byli b. zadowoleni ze swych pociech.

ZABAWA SYLWESTROWA U HANDLOWCÓW.

Wydział Życia Towarzyskiego Zw. Handl. Polskich przypomina Sz. Kol., iż dorocznym zwyczajem urządza w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 108, dnia 31 grudnia rb. zabawę „Sylwestrową".

Nasz reporter zanotował:

Aniela Kaczmarek, zam. przy ul. Wysokiej nr. 31, targnęła się na swe życie, zażywszy większej dozy jodyny. Lekarz ... przetransportował denatkę do szpitala w Radogoszczu.

★

Na ul. Kresowej, koło posesji Nr. 18 na Józefa Błażejewskiego napadł jakiś nieznany osobnik, który uderzeniem łomem żelaznym w głowę, zwalił Błażejewskiego z nóg, a następnie, już leżącemu, zadał szereg razów. ... został w stanie b. ciężkim skierowany do szpitala. Za napastnikiem wdrożyła policja pościg.

★

Eugenjusz Modrzejewski, zam. przy ... warowej 21, zameldował policji, iż ... został pobity przez swego teścia Sychalskiego ... tkliwie, że musiał się zwrócić o pomoc do pogotowia miejskiego.

Bywają, jak widać, sytuacje, w których teść jest jeszcze groźniejszy niż teściowa...

#

Dwaj złodzieje zostali wczoraj przyłapani na gorącym uczynku.

Zygmunt Kapituła, bez stałego miejsca zamieszkania, usiłował wykraść z kantoru ... dycyjnego Borucha Milsztajna przy ul. ... czarskiego 1 — paczkę towaru, wartości ... Kapitułę spostrzegł w ostatniej chwili ... pracownik firmy ...

Druga kradzież była sprytnie ... niedokonana.

W sądzie grodzkim Józef Kwaśniewski ... wał w pewnej chwili swą własną ... do kieszeni, wziął z ławki drogi ... niowy, ... jako świadek wywołany ... wszystko, ten manewr i zdołał ... niewskiego.

★

Z mieszkania Gitli Wiązowskiej, przy ul. Lutomierskiej 40, nieznani sprawcy skradli derobę i bieliznę wartości 600 zł.

... Leszno 14, zameldował policji, że z ... mu z podwórza psa bernardyna wartości ... złotych.

Pesa Białkowska, zamieszkała przy ... Narutowicza 44 zameldowała, że z mieszkania jej skradziono różne przedmioty wartości ... złotych.

ZWYCIĘSTWO NA CAŁEJ LINJI.

Wzięcie, jakim się cieszy nowy radiowy odbiornik Telefunken Tryumf, jest najmocniejszym dowodem, w jakiej mierze odczuwał rynek polski brak takiego aparatu. Firmie Telefunken i jej genialnym konstruktorom zawdzięczamy odbiornik Telefunken Tryumf, który jest największą rewolucją doby obecnej w dziedzinie radjotechniki.

Największa zaleta — odbiornik Telefunken Tryumf kosztuje wraz z lampami tylko zł. ...

Moment ten zasługuje na specjalne podkreślenie, bowiem odbiornik ten jest dostępny dla wszystkich.

ODCZYT HANSA MORAWITZA W FILHARMONJI.

Hans Morawitz, wygłosi w języku niemieckim w sali Filharmonji o godz. 8.30 wiecz. odczyt (dziś tylko dla kobiet, jutro tylko dla mężczyzn) na temat: „Racjonalna pielęgnacja zdrowia u kobiet". Choroby kobiece i środki zapobiegawcze. Kobieta w okresie przełomowym. Ciało i dusza kobiety. Impotencja i higjena mężczyzny. Harmonijne współżycie małżonków, oparte na zasadach moralno - etycznych. Zagadnienie regulacji urodzeń z punktu widzenia religijnego Prawa obyczajowe.

Kto o tych interesujących zagadnieniach epokowych odkryciach prof. d-ra Knausa i d-ra Ogino chce być poinformowany, przyjdzie na odczyt Hansa Morawitza.

Bilety w przedsprzedaży od 1 do 2 i pół ... w kasie Filharmonji.

[K]rwawy napad w Tomaszowie

[J]eden robotnik zabity, drugi ciężko ranny.—Policja wdrożyła pościg za zbrodniarzami

Tomaszów, 19 grudnia.
[...] ul. Spalskiej dokonano w godzi[nach] wieczornych śmiałego napadu, [któ]rego ofiarą padli dwai robotnicy, [Andr]zej Milczarek, zam. przy ul. Wrzo[sowej] 71, oraz Jan Kinecki, zam. we [...]aczka, tuż za fabryką Sztucznego [Jed]wabiu.

[Ob]ydwaj robotnicy wracali dorożką [do do]mu z miasta. Gdy znaleźli się na [ul. S]palskiej za mostem drewnianym, [tworz]ącym granicę powiatu brzezin[skieg]o i rawskiego, nagle wybiegło z [...] kilku osobników, uzbrojonych [w noże] i łomy żelazne, wskoczyło do [doroż]ki i poczęło bezlitośnie okładać [Milcz]arka i Kineckiego. Obydwaj na[pade]ci, zaskoczeni znienacka, nie mo[gli st]awiać oporu ani nawet ratować [się u]cieczką.

[Po]mimo, że Milczarek i Kinecki pa[dli p]od ciosami bestjalskich oprawców [nieprz]ytomni na ziemię, ci w dalszym [ciągu] znęcali się nad nimi, bijąc ich ło[mami] po głowie.

Po dokonaniu tego ohydnego czy[nu na]pastnicy zbiegli w nieznanym kie[runku].

[Ci]ężko rannych robotników odsta[wion]o natychmiast do szpitala miejskie[go] celem przeprowadzenia operacji. W [stos]unku do Andrzeja Milczarka wszel[ka p]omoc lekarska okazała się spóź[nion]a, albowiem zmarł on po kilku go[dzin]ach w strasznych męczarniach. Do[znał] on w kilkunastu miejscach pęknięcia czaszki oraz uszkodzenia mózgu. Stan zdrowia drugiej ofiary napadu, Kineckiego, jest beznadziejny, gdyż odniósł on szereg bardzo ciężkich uszkodzeń głowy.

Powiadomione o napadzie władze policyjne wdrożyły niezwłocznie dochodzenie.

Jak się dowiadujemy, **policja jest już na tropie napastników**, których nazwiska, zew względu na dobro toczacego się śledztwa, trzymane są w tajemnicy.

Dziś wybór władz m. Tomaszowa

Czy ojcowie miasta uzgodnią swe stanowiska?

Tomaszów, 19 grudnia.
Dzisiaj zbiera się rada miejska celem dokonania wyborów nowego zarządu miejskiego Tomaszowa — Mazowieckiego.

Ze względu na to, że sytuacja spowo du nieuzasadnienia dotychczas poglądów odnośnie kandydatur na poszczególne stanowiska, — jest nadal niewyjaśniona, — **liczyć się należy z niespodziankami,** które jak twierdzą osoby dobrze zorjentowane w obecnych sprawach samorządowych, staną na przeszkodzie w przeprowadzeniu definitywnych wyborów na dzisiejszem posiedzeniu.

Coprawda toczyły się w dniu onegdajszym konferencje z poszczególnemi ugrupowaniami, które jednakże nie dają dokładnego obrazu.

Prawie wszystkie ugrupowania radzieckie przystępują do wyborów pod **hasłem powołania ludzi miejscowych, z wyłączeniem t. zw. elementu importowanego.** I właśnie na tej konferencji myśl ta przebijała się niezbyt jaskrawie.

Kandydatura p. Ostrowskiego z Warszawy, popierana przez pewne czynniki nie była brana absolutnie pod uwagę. Na czoło kandydatów na stanowisko prezydenta wysunęli się: **obecny dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Tomaszowie, d r.Tadeusz Osiński, oraz adw. Karol Lechowicz.** Kandydatur na wiceprezydentów jest o wiele więcej. Największe poparcie posiada radny **Bednarski.**

Stanowisko opozycji nie jest wogóle znane, nie wiadomo dotychczas, z jakiemi wnioskami i kandydatami ona wystąpi.

Kwestja ławników przedstawia się nie co mniej skomplikowanie. Frakcja PPS. otrzyma dwuch ławników, Blok Gospodarczy — dwuch, w tem żydzi jednego.

Najpoważniejsze szanse na ławnika z pośród żydów ma przemysłowiec Antoni Zylber, który jest popierany przez pięć organizacyj gospodarczych żydowskich oraz bardzo poważną grupę przemysłowców.

JÓZEF WOLSKI, SKŁAD WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW.

Jak się dowiadujemy, najstarsza w naszem mieście firma Józef Wolski, skład win, wódek i delikatesów sprzedaje na okres świąteczny wyborowe wina, likiery i delikatesy firm krajowych i zagranicznych po cenach wyjątkowo niskich.

Firma Józef Wolski istnieje od 41 lat jako najstarsza w Łodzi, znana ze swych tradycyj, stosuje wobec klijenteli przedwojenną zasadę: dobry towar — niedrogo i należyta obsługa.

Tomaszów Mazowiecki

NIEZWYKŁA SCENA W SKLEPIE TOMASZOWSKIM.

Komisja w sklepie Stanisławy Rudnej (ul. Piaskowa 7) przeprowadziła rewizję artykułów mięsnych. Znaleziono kawał mięsa, które, jak przypuszczano, pochodzi z tajemnego uboju. Gdy chciano mięso to skonfiskować, Rudna wyrwała z rąk oglądaczowi, wybiegła na dziedziniec, wykopała naprędce dół i chciała je zakopać. Przeszkodził jej jednak w tej czynności towarzyszący komisji policjant.

Rudnę aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych. Odpowiadać będzie za obrazę komisji w czasie pełnienia przez nią obowiązków służbowych, uniemożliwienie wykonywania funkcyj oraz obrazę policjanta.

DYWAN — to najlepsza — GWIAZDKA!

Warszawska Fabryka Dywanów „DYWAN" Piotrkowska № 5

Znana i renomowana firma **I. Grünberg** Śródmiejska 6 — urządza specjalną sprzedaż przedświąteczną

OBUWIA LUKSUSOWEGO po cenach b. niskich.

UWAGA PANIE! Skład bogato zaopatrzony w wielki wybór OBUWIA karnawałowego w wykwintnem wykonaniu.



NA GWIAZDKĘ!! APARATY i PRZYBORY FOTOGRAFICZNE poleca SKŁAD PRZYBORÓW FOTOGRAFICZNYCH KÜRBITZ i REINHOLD Piotrkowska 161, tel. 187-17. Uwaga: Przyjmuje się nadal zapisy na bezpłatne kursy fotograficzne.

Dr. A. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE.
Przyjmuje codziennie od 6 i pół do 8.
Gdańska 37
tel. 232-55.

Do akt Nr. Km 1072/34 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, Dowborczyków Nr. 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 grudnia 1934 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 22 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredens dębowy, otomana pokryta pluszem, zegar regulator, stół dębowy, dwanaście krzeseł obitych ceratą, radjoodbiornik i inne, oszacowanych na łączną sumę zł 1210.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 grudnia 1934 r.

Komornik: (—) **Stefan Górski.**

Sprawa Żanety Urbachowej, p-ko Mordce Freindowi.

OBWIESZCZENIE.

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.6 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Br 62 poz. 580) Ekspozytura Urzędu Skarbowego w Tomaszowie - Maz. podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 21-go grudnia 1934 r. o godz. 10 rano w lokalu składnicy skarbowej w Tomaszowie-Maz odbędzie się sprzedaż z licytacji w I terminie 40 worków mąki pszennej, oszacowanej na 800 zł., należącej do Himelfarb Estery zam. w Tomaszowie-Maz., celem uregulowania zaległych należności Urzędu i innych wierzycieli.

Kierownik Ekspozytury
(H. Dąbrowski) podreferendarz.

Kupno i sprzedaż

GAZOMIERZ 5-cio płomienny do sprzedania, Bednarska 26, II Blok Z. U. P. U., klatka schod. J. m. 88.

STOWARZYSZENIE poszukuje kilkadziesiąt krzeseł i kilka stołów używanych, w dobrym stanie. Oferty sub. „Stowarzyszenie 40" do administracji Republiki. 23

LINGUAPHON angielski 16 płyt, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: tel. 200-08.

ROWER do rozwożenia towaru 3-kołowy, urządzenie sklepowe prawie nowe nadające się do każdej branży, tamże lodowania, okazyjnie sprzedam Traugutta 5, dozorca wskaże.

Lokale

DWUOKIENNY pokój umebl., wejście z korytarza, telefon, wygody do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 8, front.

2 POKOJE frontowe, I piętro, umeblowane lub bez wejście osobne do wynajęcia. Kilińskiego 60, m. 24.

POSZUKUJĘ pokoju umebl. z używalnością łazienki, natychmiast Oferty do Administr. Republiki sub. „F.W."

SZUKAM pokoju (umeblowanego lub bez mebli) z wejściem z klatki schodowej. Oferty pod „Wygody" do Republiki.

DUŻY frontowy pokój z niekrępującem wejściem dla 1—2 osób z wszelkiemi wygodami i telefonem. Oglądać od godz. 4—8 Pomorska 7, m. 9. 23



ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA są łagodnym środkiem przeczyszczającym, usuwają obstrukcję, uporczywe zaparcie, wydalają substancje gnilne, zatruwające organizm.

SALA FILHARMONJI

ODCZYT

w języku niemieckim
ILUSTROWANY PRZEZROCZAMI
tylko dla kobiet
i dziewcząt powyżej 18 lat.

DZIŚ

w **czwartek**, dnia 20 grudnia, o godz. 8.30 wieczorem wygłosi odczyt **HANS MORAWITZ** z Wiednia, n. t. „Racjonalna pielęgnacja zdrowia u kobiet: choroby kobiece, nowoczesna higjena kobieca, tragedja okresu przejściowego, jak znieść i jakie zabiegi higjeniczne należy stosować w okresie przejściowym, szczęście małżeńskie na podstawie epokowych wyników prof. **dr. KNAUSA** (Austrja) i **dr. OGINO** (Japonja)".

JUTRO

w **piątek**, dnia 21 grudnia, o godz. 8.30 wiecz.

ODCZYT

ILUSTROWANY PRZEZROCZAMI
tylko dla mężczyzn

n. t. „Ciało kobiece, dusza kobieca, choroby kobiece, higjena i pielęgnacja zdrowia u mężczyzn, szkoła małżeńska, naturalna regulacja urodzeń, zasady szczęśliwego małżeństwa".

Liczne **przezrocza** z dziedziny anatomji i praktyczne demonstracje **gimnastyki oddechowej** dla codziennego pielęgnowania zdrowia, wskaże każdemu jasno i wyraźnie, jak można zachować zdrowie i świeżość młodzieńczą.

Prelegent, który dotąd zwiedził wszystkie zachodnie i północne kraje europejskie, wyjaśni w swoim odczycie o „Racjonalnem pożyciu małżeńskiem", praktyczne możliwości wykryte przez lekarskie badania biologiczno-kliniczne, które uznane są również z punktu widzenia religijno-etycznego.

Bilety w cenie od 1 zł. do 3.50 zł. do nabycia w kasie Filharmonji w przedsprzedaży i w dniu odczytu.

Matki! Zapisujcie swe niemowlęta do **„Kropli Mleka"**

Okazyjna sprzedaż

powstałych z likwidacji dzieł sztuki. Porcelany, bronzów, kryształów, srebra oraz obrazów Wierusza Kowalskiego, Aksentowicza, Fałata, v. Stucka, Pipla i innych mistrzów.

H. T. Kunert, Piotrkowska Nr. 87, w podwórzu.

KUPIMY ca. 50 metrów REGALI do towaru w dobrym stanie 3—3 i pół mtr. wysokości, 0.90—1 mtr. szerokości. Oferty sub. „Regale". 23

10.000 zł. KAUCJI za zastępstwo, agenturę, złoży młody dzielny handlowiec. Poważne zgłoszenia sub. „Interes" do „Republiki".

Kawa Świąteczna

musi być świeżo palona. Prosimy więc pamiętać o naszej codziennie świeżo palonej mieszance: Firmowa B.I.

Picie tej kawy uprzyjemnia życie.

1/4 kg. kosztuje tylko zł. 2.50

B-cia Ignatowicz
PIOTRKOWSKA 96 i 127

ZAKOPANE. — Już czynny Dom Wypoczynkowy dla Dzieci i Młodzieży, pod kierownictwem HELENY BAUMGARTENÓWNY, willa przy ul. Chałubińskiego w Zakopanem, tel 805. Iglasty las, słoneczne pokoje, oszklone werandy do leżakowania, wykwintna kuchnia na maśle (na żądanie dietetyczna). **Wykwalifikowana** opieka **pedagogicz.** SPORTY: ślizgawka, narty, saneczkowanie. Od 15-go stycznia 1935 r. przyjmuje się dorosłych. Informacje: Łódź, telefon 144-13. UWAGA: Chorych na gruźlicę nie przyjmuje się.

Wiśniowa Góra

PENSJONAT „BELLA", B. Finkelsztejnowej w willi Izr. Szefnera przy sosnowym lesie. Idealne warunki wypoczynkowe. Kanalizacja. Światło elektryczne, dobrze ogrzane pokoje, kryte werandy do leżakowania. Kuchnia wyborowa, na żądanie dietetyczna.

ZAKOPANE. Pensjonat dla młodzieży pod kierownictwem Marji Frenkenbergowej. Willa pięknie położona wśród lasu. Tarasy i balkony. Ro[illegible] Bieżąca ciepła i zimna woda, łazienki. Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Inform. tel. 174-42, od 3 do 5-ej. Łódź, ul. d-ra Sterlinga [illegible]

ZAKOPANE, PALACE, nowoczesny hotel-pensjonat, telefon 651, holle, salony, apartamenty z łazienkami, centralne ogrzewanie, garaże pod nowym zarządem A. Silberów, przyjmuje zamówienia na okres świąteczny. Prospekty na życzenie

ZAKOPANE „Oaza", ul. do [illegible] tel. 289 — po gruntownym [illegible] otwarty, pod zarządem Marji [illegible]baum - Hochbergierowej i Ró[illegible]chówny.

Rozmaite

OBIADY domowe wyborowe na [illegible]żem maśle, Al. Kościuszki 13, m. [illegible] front, parter.

POSZUKIWANA koncesja na restaurację w Łodzi natychmiast. Wiadomość do Administracji pod „I. K."

Żurnale mód NA SEZON JESIEŃ — ZIMA w bogatym wyborze są do nabycia w biurze Dzienników i ogłoszeń „PROMIEŃ" ŁÓDŹ, ANDRZEJA Nr. 2, tel. 112-98.

LUSTRA TREMO w wielkim wyborze poleca Wytwórnia Luster i Szlifiernia Szkła JÓZEF [illegible]GOCKI, Dworska 20, tel. 2[illegible] Przyjmuje zamówienia na Szkło [illegible]żone.

PŁYTY gramofonowe od 65 gr. Najnowsze przeboje zł. 1.10. Patefony od 49.50 zamiana płyt. Firma C[illegible]nometre, Piotrkowska 116.

ADMINISTRATOR domu z długoletnią praktyką, podatkowiec, może objąć administrację. Najlepsze referencje. — Warunki od umowy. Łask. zgłoszenia do administracji pod „A[illegible] Telefon 153-63.

DZIERŻAWY apteki poszukuje [illegible]ster. Zgłoszenia pod „Apteka"

ZGUBIONO książkę wojskową i prawo jazdy na imię Hersz Cha[illegible] Krauze, Łódź, Północna 8.

STEFAN STANISŁAWSKI, Brz[illegible]ska 90, zgubił legitymację zapomogową, wyd. przez P.U.P.P. w Łodzi

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami, telefonem do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej 62, m. 5 (róg Andrzeja). Oglądać można codziennie do godz. 4-ej po poł. 7

MIESZKANIE składające się z 5 pokoi i kuchni z wszelkiemi wygodami, fr. III piętro **zaraz lub później DO WYNAJĘCIA.** Wiadomość: ul. **Ewangelicka Nr. 7** od 3—5 pp. u administratora domu.

Pokój umeblowany słoneczny, może być z częśc. utrzymaniem, Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

Mieszkanie frontowe 4—5 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra POSZUKIWANE

Oferty do Republiki pod „Czysty dom". 25-2

ŁADNY duży pokój, telefon centralne ogrzewanie, winda dla pojedyńczej osoby. Sienkiewicza 6, m. 9. 22

Posady

FRYZJER męski potrzebny do Zakładu Fryzjerskiego, Frenkiel, Sienkiewicza 91.

POSZUKUJĘ kolporterów gazet. Śródmiejska 22 od 4—6 p. p. Portjer wskaże. Dobry zarobek.

ZDOLNY agent z branży zabawkowej do wprowadzenia i sprzedaży bardzo zabawnego artykułu, poszukiwany. — Oferty sub. „A. B. 100"

POTRZEBNY pomocnik fryzjerski męski Śródmiejska 20, German.

SZOFER zdolny inteligentny poszukuje pracy. Wymagania skromne. Referencje. Of. Franciszkańska 8, m. 14.

MŁODA inteligentna panna, władająca językami polskim i niemieckim z ładnym charakterem pisma, maszynistka poszukuje posadę biurową. Wymagania skromne. Łask. of. sub. „Maszynistka 20" do „Republiki".

POTRZEBNA wykwalifikoawna kelnerka Zgłosić się kawiarnia „Casino" Moniuszki 3.

BUCHALTER - bilansista, rzeczoznawca, korespondent zaufania godny, poszukuje zajęcia dorywczego, na godziny, lub stałego. Oferty sub „Sumienny i poważny" do „Il. Republiki". 22

Uzdrowiska

DO ZAKOPANEGO na ferje zimowe przyjmuję młodzież szkolną pod troskliwą opiekę. Willa pięknie położona. Kursy narciarskie dla początkujacych i zaawansowanych. Kuchnia obfita i smaczna. Zgłoszenia: Helena Streisenbergowa, tel. 104-58, Anstadta 5.

ZAKOPANE. Pensjonat „Zamieć", Jagiellońska pod nowym zarządem, poleca komfortowe pokoje, ciepła woda bieżąca, wykwintna kuchnia, ceny przystępne

ZAKOPANE. Świt, znany nowoczesny pensjonat I kategorji, tel. 455 pod zarządem E. Lustigów przyjmuje zamówienia na okres świąteczny.

ZAKOPANE. Pensjonat **„Igmar"**, ulica do Białego, telefon 293, otwarty pod zarządem właścicielki, Rozalji Berenbaumowej. Pokoje komfortowo, nowocześnie urządzono, z bieżącą wodą ciepłą, zimną, centralne ogrzewanie.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23 dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika: 68-148.

Prenumerata „Republiki" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z pierwszego ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ogłoszenia nie upoważniają do żądania zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49